

NEW YORK EDITION

BIALY WHITE EAGLE ORZEL

GAZETA
FREE
BEZPŁATNA

LECZENIE POWYPADKOWE

OZWOŃ
TEKSTUJ **973-773-7730**



Dariusz Nasiek, MD

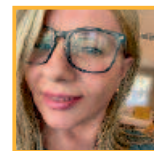
- Leczenie bólu
- Ortopedia
- Neurologia
- MRI EMG EEG CT-Scan
- Expert Witness /Biegły sądowy



Chcesz sprzedać lub kupić dom na Florydzie?



Zadzwoń do Grace Omyla
727-422-5898



Grace Omyla, BROKER/ OWNER

Karol Nawrocki do Polonii
amerykańskiej: „Będę Waszym
prezydentem!”

Pierwsze spotkanie

21 września w Doylestown, PA, w Narodowym Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej – nazywanym Amerykańską Częstochową – polska para prezydencka spotkała się z Polonią mieszkającą w Stanach Zjednoczonych. Było to pierwsze oficjalne spotkanie Karola i Marty Nawrockich z rodakami za oceanem.

Ciąg dalszy ➔ str. 18-19



W spotkaniu z parą prezydencką wzięła udział Polonia z kilku stanów

KPRP

**POŻYCZKI I PRZEFINANSOWANIA
NA DOMY W STANIE FLORYDA**

**GERARD
SCHEFFLER**

773-909-3346

www.gerardscheffler.com/florida
schefflergerard@gmail.com

KUPNO • SPRZEDAŻ • INWESTYCJE

**William Schwitzer
& Associates, PC**

**ZAUF AJ FIRMIE
O WYBITNYCH OSIĄGNIĘCIACH
I UDOKUMENTOWANYCH
SUKCESACH**

646-879-6490

Więcej informacji na str. 40

TEACHERS
federal credit union

**Grażyna
Maciejewska**

Mortgage Loan Officer
NMLS # 773354

C: 203-948-6084
E: grazynam@teachersfcu.org

Lending in almost all states.

**TWÓJ WYPADEK
TO NASZA SPRAWA**

973-303-0498 | 718-389-0450

WIĘCEJ NA STR. 3

NAJWIĘKSZE WYZWANIA NASZYCH CZASÓW

WYKŁAD BOHATERA, KTÓRY ZMieniŁ BIEG HISTORII

HISTORIC
EVENT

AN EVENING WITH PRESIDENT

LECH WAŁĘSA

LAUREAT POKOJOWEJ NAGRODY NOBLA I BYŁY PREZYDENT POLSKI

USA & KANADA | 31 SIERPNIA – 30 PAŹDZIERNIKA 2025

“

My, naród,

żyjemy w czasach wielkich wyzwań i przełomowych zmian. Podczas tej wyjątkowej serii wykładów opowiem o przeszłości, odniosę się do obecnych wydarzeń i podzielę się rozwiązaniami na lepszą przyszłość. Zapraszam was do tej historycznej rozmowy. Razem możemy dokonać zmian, których świat dziś tak bardzo potrzebuje.

Lech Wałęsa

Poznaj człowieka, który stanął na czele walki o wolność i zapisał się na kartach historii jako jeden z najwybitniejszych przywódców naszych czasów. Jego odwaga i determinacja zainspirowały miliony ludzi do wiary w lepszy świat.

Lech Wałęsa – legenda naszych czasów, człowiek który obalił komunizm i poprowadził świat ku demokracji – zabierze uczestników wykładów za kulisy jednych z najważniejszych wydarzeń w historii oraz podzieli się refleksją o przyszłości, którą tworzymy razem.

31 sierpnia	Los Angeles, CA
2 września	Phoenix, AZ
4 września	San Diego, CA
6 września	Oakland, CA
8 września	Seattle, WA
12 września	Denver, CO
14 września	Houston, TX
18 września	Austin, TX
20 września	Dallas, TX
22 września	Atlanta, GA
24 września	Columbus, OH
26 września	Pittsburgh, PA
27 września	Baltimore, MD
28 września	Cleveland, OH
30 września	Minneapolis, MN
2 października	St. Louis, MO
4 października	Chicago, IL
5 października	Milwaukee, WI
9 października	Miami, FL
11 października	Orlando, FL
13 października	Boston, MA
15 października	Charlotte, NC
17 października	Philadelphia, PA
18 października	New York, NY
24 października	Montreal, QC 🇨🇦
25 października	Toronto, ON 🇨🇦
26 października	Detroit, MI
30 października	Vancouver, BC 🇨🇦

HISTORY
EXPLORER

POKÓJ I BEZPIECZEŃSTWO | WALKA O WOLNOŚĆ I PRAWA CZŁOWIEKA | WYZWANIA DLA DEMOKRACJI W XXI WIEKU
 RUCH SOLIDARNOŚCI | UPADEK KOMUNIZMU | NASZE WARTOŚCI
 NOWE ROZWIĄZANIA DLA ZMIENIAJĄCEGO SIĘ ŚWIATA

Zarejestruj się. To więcej niż wykład. To rozmowa o tym, dokąd zmierzamy.

www.HistoryExplorer.comcontact@historyexplorer.com

917-722-5050



WYPŁATY PO 9/11

Byłeś pracownikiem lub przebywałeś między 11 września 2001 a 30 maja 2002 w rejonie WTC, a teraz okazało się, że masz raka lub chorobę układu oddechowego?

Wciąż możesz liczyć na odszkodowanie!

Nawet jeżeli nie jesteś obecnie chory, ale przebywałeś w tym czasie w okolicy WTC, pomożemy ci się zarejestrować na wypadek, gdybyś zachorował w przyszłości. Termin składania wniosków do Funduszu upływa 1 października 2090.

Dla kogo:

- Dla osób biorących udział w oczyszczaniu budynków po 9/11, w tym byłych i obecnych pracowników unii Local 78 i 79.
- Dla osób, które wróciły do Polski i są teraz chore lub rodziny osób zmarłych na raka w ostatnich dwóch latach.

Zadzwoń jeszcze dziś bez zobowiązań i dowiedz się, czy się kwalifikujesz oraz jaką kwotę możesz uzyskać.

ADWOKAT ANDRZEJ KAMINSKI

110 Greenpoint Avenue, Brooklyn, NY 11222

www.kaminskilawfirm.com

**ADWOKAT
ANDRZEJ KAMINSKI**



 **718-389-0450 lub 973-303-0498 (24h)**

 Adwokatgreenpoint@gmail.com



WSTĘP



MARCIN BOLEC
REDAKTOR
NACZELNY

Minione dni przyniosły wydarzenie, które bez wątpienia zapisze się w kronice Polonii w USA. Prezydent Polski Karol Nawrocki pierwszy raz oficjalnie w nowej roli spotkał się z rodakami żyjącymi w Ameryce.

Fakt, że była to już druga wizyta prezydenta RP w Stanach Zjednoczonych w ciągu niespełna dwóch miesięcy od objęcia urzędu, mówi sam za siebie. Pokazuje, jak istotne dla polskich władz są relacje z USA, ale też, że duże znaczenie przywiązuje się do dialogu z Polonią. Prezydent Nawrocki wpisał się w tradycję swoich poprzedników, którzy podczas podróży zagranicznych starali się zawsze znaleźć czas na spotkanie z Polonią. Niezależnie od tego, jakie mamy poglądy polityczne i na kogo oddaliśmy głos w tegorocznych wyborach, nie sposób zaprzeczyć, że takie momenty są znaczące.

Czy jednak nasz głos jest słyszany w starcząco mocno w Warszawie? To pytanie powraca regularnie, a odpowiedź nie jest jednoznaczna. Jako Polonia jesteśmy mozaiką pokoleń, doświadczeń, oczekiwań i perspektyw. Łączy nas Polska – język, tradycja, wspomnienia rodzinne – ale nasze potrzeby i spojrzenia na przyszłość bywają odmienne. Dziś, w czasach, gdy emigracja z Polski maleje, a kolejne fale przyjazdów, które w przeszłości zasilaly szeregi Polonii, odchodzą do historii, stajemy przed trudnym, ale i nieuniknionym zadaniem: zdefiniować na nowo, czym Polonia ma być w przyszłości. Przyszłość naszych środowisk co-

raz bardziej zależy od tego, czy uda nam się zaangażować młodsze pokolenia. A co jest ważne dla młodszych pokoleń? Jak zaangażować je w pielęgnowanie dziedzictwa, a równocześnie dać przestrzeń do tworzenia czegoś nowego? Czy znajdą one swoje miejsce w polonijnych szkołach, organizacjach, parafiach, czy też będą szukać nowych form aktywności, odpowiadających na ich potrzeby i sposób życia? To pytania fundamentalne, od odpowiedzi, na które zależy kształt Polonii w nadchodzących dekadach.

Musimy się też zastanowić nad tym, co chcemy im przekazać? Jakie wartości są naprawdę trwałe i ważne? Z pewnością troska o język, kulturę i tradycję, ale także umiejętność włączania młodych w proces współtworzenia wspólnoty – nie tylko w roli odbiorców, lecz aktywnych uczestników. Dziedzictwo trzeba nie tylko pielęgnować, lecz także rozwijać i wzbogacać.

W tym kontekście szczególnego znaczenia nabierają wydarzenia, które łączą całą Polonię, niezależnie od różnic. Już za chwilę spotkamy się na jednej z największych uroczystości – Paradzie Pułaskiego w Nowym Jorku. To nie tylko barwne święto polskości, ale przede wszystkim wydarzenie, które powinno nas łączyć i być otwarte dla wszystkich. Właśnie takie chwile mogą budować wspólnotę, której tak bardzo potrzebujemy – wspólnotę różnorodną, ale silną duchem i przywiązaniem do tradycji. Warto być tego świadomym.

PLUS, MINUS



KRAKÓW AIRPORT

Lotnisko w Krakowie jako pierwsze w Polsce zniósło limit 100 ml płynu w bagażu podręcznym – w czasach zaawansowanej technologii to krok w jednym słusznym kierunku, ułatwiający podróże pasażerom.



MON

Brak jasnych informacji, czy dom w Polsce zniszczyła rakietą myśliwca F-16, czy rosyjski dron, powoduje chaos komunikacyjny, a niepewność i sprzeczne przekazy podważają wiarygodność instytucji odpowiedzialnej za bezpieczeństwo.

KURSY WALUT:

1 USD = 3.63 PLN | 1 PLN = 0.28 USD

Źródło: Narodowy Bank Polski. Kursy z 2 dni przed datą wydania.



WHITE EAGLE MEDIA, LLC

P.O. Box 52057, Boston, MA 02205

Sales & Editorial: (860) 223-1150

Email: info@whiteeaglenews.com

Toll Free: (800) 668-0667

www.whiteeaglenews.com

www.BialyOrzel24.com  Facebook.com/BialyOrzel24

Managing Partner & Director of Sales

Darek Barcikowski – publisher@whiteeaglenews.com

Managing Partner & Editor-in-Chief

Marcin A. Bolec – editor@whiteeaglenews.com

Director of Operations & Associate Editor: Joanna Szybiak

Reporters: Barbara Bilińska Bolec, Edward Bolec, Robert Strybel, Halina Głowacka, Tomasz Ryzner, Marcin Żurawicz

Contributors: Robert Rothstein, Tomasz Moczerniuk, Marek Kania, Sylwia Wadach Kloczkowska, Robert Iwanicki, o. Michał Czyżewski, Janusz Romański, Paweł Markiewicz, Catherine Blinder

Editorial Assistant & HR Manager: Alicja Dębek

Sales Support Coordinator: Maria Sołtyś

Media Planner: Izabela Wróblewski

Graphics:

Tomasz Świętoniowski, Zbigniew Czeranowski, Dorota Strzelecka

Advertising:

Helena Boczoń, Michał Chęłmiński

The White Eagle is a biweekly publication of White Eagle Media LLC. The content of this publication may not be reprinted or re-transmitted in whole or in part without the expressed written consent of the publisher. White Eagle Media assumes no responsibility for advertising content or errors but will reprint whatever part of the advertisement needs corrections if written notice is submitted within a week of the date of publication.



Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za Granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów



Projekt „Polska platforma medialna USA - Wydania prasowe” realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.



Utwór jest chroniony na zasadach Creative Commons. Utwór jest udostępniany na licencji Wolność i Demokracja. Utwór powstał w ramach działania przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, a od 1 lipca 2024 roku Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zrealizowanego w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za Granicą 2023 roku. Działanie jest na terenie województwa łódzkiego, pod warunkiem zachowania w całości informacji, w tym informacji o finansowaniu projektu i o posiadaczach praw.



GREENPOINT
SENIOR
SERVICES

PEŁNY ZAKRES USŁUG DLA POLONIJNYCH SENIORÓW

Od 20 lat oferujemy doradztwo w zakresie ubezpieczeń Medicare i emerytur:

- ✓ Kończysz 65 lat i potrzebujesz pomocy w doborze i zapisach na plan?
- ✓ Masz ukończone 65 lat, ale nadal posiadasz ubezpieczenie z pracy?
- ✓ Nie chcesz, aby potrącano Ci \$185 za Medicare?
- ✓ Płacisz za dużo za lekarstwa?
- ✓ Masz wysokie rachunki medyczne i nie wiesz, co zrobić?
- ✓ Masz niską emeryturę i chcesz uzyskać maksymalne benefity?
- ✓ Potrzebujesz innej pomocy w kwestiach emerytalnych bądź ubezpieczeniowych?
- ✓ Pomoc w składaniu wniosków na emeryturę w Social Security



Stanisław Gil

Licencjonowany Broker

169 Norman Ave, Brooklyn, NY 11222



Zadzwoń po bezpłatną konsultację telefoniczną
lub umów się na spotkanie w naszym biurze na Greenpoincie

718-383-0314

POMAGAMY W PLANOWANIU, ZABEZPIECZENIU I TRANSFEROWANIU MAJĄTKU NA KAŻDYM ETAPIE

- | | |
|---------------------------|---------------------------|
| ✓ Testamenty | ✓ Trusts (odwoływalne) |
| ✓ Pełnomocnictwa medyczne | ✓ Opiekun prawny |
| ✓ Living Wills | ✓ Sprawy spadkowe |
| ✓ Medicaid | ✓ Trusts (nieodwoływalne) |
| ✓ Wizyty domowe | ✓ Nieruchomości |

Zadzwoń już dziś po darmową konsultację
w j. polskim w biurze Greenpoint Senior Services

po polsku **718-383-0314**
lub po angielsku **718-347-6100**

SCHWARTZ & GREENWOOD, P.C.
ELDER LAW ATTORNEY



Karol Nawrocki odwiedził kanclerza Niemiec i prezydenta Francji

Jeden dzień, dwie wizyty

W dwa tygodnie Karol Nawrocki odbył podróże do 7 stolic – po Waszyngtonie, Rzymie, Watykanie, Wilnie i Helsinkach przyszła kolej na Berlin i Paryż. Stolicę Niemiec i Francji prezydent RP odwiedził jednego dnia.

Najpierw w Niemczech prezydent RP spotkał się z prezydentem Frankiem-Walterem Steinmeierem i kan-

clerzem Friedrichem Merzem. Rozmawiano o wyzwaniach bezpieczeństwa regionalnego, przyszłości Unii Europejskiej, perspektywach relacji polsko-niemieckich oraz o zadośćuczynieniu za krzywdy wyrządzone Polsce podczas II wojny światowej.

Większość dyskusji odnosiła się do kwestii bezpieczeństwa Polski i całej wschodniej flanki NATO, oma-

wialiśmy pomoc sojusznicą, dziękowałem naszym partnerom za szybką reakcję po 10 września, która potwierdziła, że sojusz działa – podsumował wizyty w Berlinie i Paryżu prezydent Polski.

Był to owocny dzień dialogu i rozmów z naszymi partnerami – Niemcami i Francuzami – na tematy, które nas łączą. Wiele jest takich tematów, które nas łączą i wobec których mamy ten sam kierunek myślenia, ale też tych, które nas dzielą, które będą przedmiotem naszych kolejnych spotkań i dyskusji, które po prostu musimy po partnersku w Unii Europejskiej i w Sojuszu Północnoatlantyckim rozwiązać – wskazał Karol Nawrocki.

Jak poinformował, wizyta w Berlinie była okazją do rozpoczęcia dyskusji na temat kwestii reparacji. Jestem głosem Polaków, zwolennikiem wypłacenia Polsce reparacji. Niemcy mogłyby zacząć spłacać reparacje, budując potencjał polskiego przemysłu zbrojeniowego i wzmacniając wschodnią flankę NATO. To nie jest recepta, tylko początek – powiedział Karol Nawrocki. **TOM**



Prezydent Karol Nawrocki we wtorek 16 września odwiedził Berlin i Paryż

Nowy rating Polski

Moody's, jedna z „wielkiej trójki” agencji ratingowych, których decyzje mają wpływ na możliwości zadłużania się i koszty tego zadłużania dla państw i firm, pozostawiła rating Polski na aktualnym poziomie, ale zmieniła perspektywę ze stabilnej na negatywną.

Nasza decyzja odzwierciedla istotnie słabszą prognozę wskaźników fiskalnych i zadłużenia w porównaniu z naszymi wcześniejszymi oczekiwaniami. Jeśli rząd nie będzie w stanie sprostać presji wydatkowej i przeszkodom w zwiększeniu dochodów, będzie to oznaczać słabszą się

fiskalną i skuteczność polityki w porównaniu z naszą obecną oceną – podała agencja w komunikacie.

Zdaniem analityków Moody's główne zagrożenia dla zaktualizowanej perspektywy fiskalnej i zadłużenia wynikają z impasu między rządem a prezydentem oraz z prawdopodobieństwa wzrostu wydatków rządowych przed wyborami parlamentarnymi w 2027 roku i w dalszej perspektywie.

Z kolei utrzymanie ratingu A2 dla Polski Moody's uzasadnia silną pozycją gospodarczą kraju przy wzroście realnego PKB na poziomie prawie 3 proc. i z postępującą

konwergencją dochodów w kierunku średniej unijnej. Ponadto profil kredytowy Polski korzysta z wciąż umiarkowanego zadłużenia publicznego w połączeniu z solidnymi wskaźnikami zdolności kredytowej.

Analitycy zwracają przy tym uwagę, że ratingi A2 dla Polski uwzględniają podwyższone ryzyko geopolityczne w kontekście wojny Rosji z Ukrainą oraz mniejsze zaangażowanie USA w bezpieczeństwo europejskie. Ryzyko to jest łagodzone przez członkostwo Polski w NATO i znacząco zwiększone zdolności samoobrony.

TOM

Psycholog z Warszawy otrzymał nagrodę w kampusie Uniwersytetu Bostońskiego IgNobel dla Polaka

Marcin Zajenkowski, profesor psychologii Uniwersytetu Warszawskiego, otrzymał IgNobla za badanie tego, co się dzieje, gdy osoby narcystyczne usłyszą, że są inteligentne. Naukowiec zdobył jedną z nagród za badania, które śmieszą, ale też zmuszają do refleksji.

Zajenkowski otrzymał nagrodę w kategorii psychologii wraz ze współautorem pracy Gillesem Gignakiem z Uniwersytetu Zachodniej Australii. Jury nagrodziło ich za pracę pt. „Mówienie ludziom, że są inteligentni, jest skorelowane z poczuciem narcystycznej wyjątkowości”.

Badania naukowców wykazały, że pochwały na temat czyjegoś IQ pozytywnie wpływają na samoocenę tej osoby dotyczącą jej inteligencji i poczucia własnej wyjątkowości, a negatywne opinie na temat czyjegoś IQ obniżają te parametry.

Przyjmując statuetkę przedstawiającą ludzki żółądek z ludzkimi twarzami (tegoroczny motyw przewodni nagród to trawienie), naukowcy przeprowadzili na widowni żartobliwy eksperyment, który miał pokazać, że mówienie ludziom, że są inteligentni, wpływa na ich współczynnik narcyzmu.

Polsko-australijski duet był jednym z dziesięciu laureatów IgNobla, organizowanego przez pismo naukowe „Annals of Improbable Research” („Annaly Badań Nieprawdopodobnych”) od 1991 roku. To satyryczna nagroda dla autorów badań, które „najpierw śmieszą, a potem skłaniają do myślenia”. Obok statuetki nagrodzeni otrzymali „kartkę papieru z napisem, że wygrali”, zamiast wręczanego w poprzednich edycjach banknotu 10 bilionów dolarów Zimbabwe (powodem była inflacja).

Podczas ceremonii na kampusie Uniwersytetu Bostońskiego nagrody laureatom wręczali żyjący laureaci nagród Nobla z dziedzin ekonomii, medycyny, chemii i fizyki, w tym m.in. laureat z 2022, szwedzki biolog Svante Paabo, czy amerykański ekonomista Robert Merton. **TOM**

 Marcin Zajenkowski/facebook



Prof. Marcin Zajenkowski zdobył nagrodę do spółki z naukowcem z Uniwersytetu Zachodniej Australii

Polska i Ukraina podpisały trzy umowy o wymianie doświadczeń wojskowych

Szef MON w Kijowie



Władysław Kosiniak-Kamysz, minister obrony narodowej, przebywał z wizytą w Kijowie, gdzie spotkał się z Denysem Shmyhalem, ministrem obrony Ukrainy, a także z Rustemem Umerowem, szefem Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy.

– Podpisaliśmy trzy umowy, o których jeszcze raz przypomnę, są dla nas szczególnie ważne – nabywanie zdolności dronowych i anty-dronowych. Ukraina jest dziś na świecie najbardziej doświadczonym państwem w sferze oddziaływania Zachodu, po naszej stronie mocy, w zdolnościach produkcji, ale również w posługiwaniu się tym sprzętem – komentował polski minister.

– Umowa mówi o wzajemnej wymianie doświadczeń. Właśnie z niej szczególnie my będziemy czerpać, bo to pole doświadczenia – pole walki, które jest od ponad trzech lat na Ukrainie – sprawia, że armia ukraińska jest dziś najlepiej przygotowana i ma też największe rozeznanie w zdolnościach Federacji Rosyjskiej w zakresie dronów i systemów antydronowych – poinformował szef MON.

Przedmiotem rozmów dwustronnych były kwestie współpracy



Szef MON złożył kwiaty przy Ścianie Pamięci Poległych za Ukrainę

wojskowej, dalsze wsparcie dla broniącej się Ukrainy oraz sytuacji bezpieczeństwa w kontekście rosyjskiej agresji.

– Poruszyliśmy kwestię współpracy we wszystkich domenach – również w tej cyber, w rozwoju sztucznej inteligencji – jak również zachęcanie państw sojuszników do udziału w misji JTEC

NATO–Ukraina w Bydgoszczy – jedynej instytucji tego typu pomiędzy naszymi państwami. Z ministrem Umerowem rozmawialiśmy również o tym, co może zrobić Unia Europejska jako całość na rzecz ochrony wschodniej flanki NATO – dodał Władysław Kosiniak-Kamysz.



Nowa oferta turystyczna na polsko-niemieckim pograniczu

Promocja unikalnych zabytków

Wzrost popularności regionu i rozwój ruchu turystycznego to efekty projektu „Łączą nas zamki i pałace Polska-Niemcy”. Przedsięwzięcie ma wypromować szlak, który łączy ponad 20 najpiękniejszych zabytków Dolnego Śląska i Saksonii.

– Wspólna, skoordynowana promocja zamków i pałaców przyciągnie więcej turystów, co pobudzi rozwój gospodarczy pogranicza. Takie projekty pokazują, jak ważna i efektywna może być współpraca transgraniczna – podkreśliła Agnieszka Gintowt-Dziewałtowska, zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Terytorialnej w

Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej.

Partnerzy projektu – Dolnośląska Organizacja Turystyczna oraz Marketing Gesellschaft Oberlausitz-Niederschlesien mbH – planują zintensyfikować i usprawnić promocję unikalnych zabytków. Wszystko po to, żeby turyści mogli odkrywać atrakcje turystyczne na styku dwóch państw.

Obie instytucje będą razem prowadzić szeroko zakrojone działania marketingowe. Projekt połączy już istniejący szlak na Dolnym Śląsku i w Kraju Pardubickim w Czechach z historycznymi obiektami po niemieckiej stronie.

– Projekt to świetny przykład, jak Europa działa lokalnie. Aż 80 procent budżetu – czyli 264 tysiące euro – pochodzi z unijnych środków programu Interreg Polska – Saksonia. Dzięki tej inwestycji kultura i turystyka stają się mostem porozumienia i narzędziem integracji lokalnych społeczności – powiedziała Joanna Sterzyńska-Lindberg, dyrektorka Przedstawicielstwa Regionalnego Komisji Europejskiej w Polsce.

Przedsięwzięcie zostało współfinansowane przez Unię Europejską z Programu współpracy Interreg Polska – Saksonia 2021-2027.



Film Agnieszki Holland polskim kandydatem do nagrody Amerykańskiej Akademii

„Franz Kafka” powalczy o Oscara

Film „Franz Kafka” – międzynarodowa produkcja w reżyserii Agnieszki Holland – to polski kandydat do 98. Nagród Amerykańskiej Akademii Sztuki i Wiedzy Filmowej w kategorii Najlepszy Pełnometrażowy Film Międzynarodowy.

Komisja Oscarowa, obradująca pod przewodnictwem Ewy Puszczyńskiej, wyłoniła polskiego kandydata spośród siedmiu zgłoszonych filmów. Były to następujące tytuły: „Chopin, Chopin!” reż. Michał Kwieciński, „Dom dobry” reż. Wojciech Smarzowski, „Dwie siostry” reż. Łukasz Karwowski, „Franz Kafka” reż. Agnieszka Holland, „Listy z Wilczej” reż. Arjun Talwar, „Pociąg” reż. Maciej J. Drygas i „Vinci 2” reż. Juliusz Machulski.

Film opowiada o życiu i twórczości autora „Procesu”. Przedstawia wrażliwego człowieka, którego lęki i dylematy rezonują z dzisiejszym młodym pokoleniem. Franz Kafka jest uwięziony w koszmarze biurokratycznej codzienności, przypominającej dzisiejszą rzeczywistość pracowników korporacji. Syn despotycznego ojca uwikłany w kruche relacje z kobietami. Niezrozumiany, pełen lęków, Kafka uciekał w świat ironii, absurdu i wyobraźni, tworząc dzieła, które uczyniły go jednym z najwybitniejszych pisarzy XX wieku.

Film wyreżyserowała Agnieszka Holland. Autorem scenariusza jest Marek Epstein. Obraz powstał jako koprodukcja Polski, Czech, Niemiec i Francji. W rolę Kafki wcielił się Idan Weiss („Grauer Reiter”, „Weltschmerz”). Polską premierę kinową filmu zaplanowano na 24 października. 98. ceremonia wręczenia Oscarów odbędzie się w nocy z 15 na 16 marca 2026 roku.



Na Zamku Czocho na Dolnym Śląsku odbył się event promocyjny projektu

Prezydent oddał hołd ofiarom sowieckiej agresji na Polskę

Polska pamięta!

Ludobójstwo Katyńskie było próbą wymazania Polski z mapy Europy i świata. A my dziś tu jesteśmy, pamiętamy i nigdy nie oddamy naszej wolności i niepodległości – powiedział Karol Nawrocki, prezydent RP, w 86. rocznicę napadów ZSRR na Polskę.

Podczas uroczystości w Warszawie przed Pomnikiem Poległym i Pomordowanym na Wschodzie Karol Nawrocki złożył wieniec upamiętniający ofiary sowieckiej agresji na Polskę. Następnie w Katedrze Polowej Wojska Polskiego w Warszawie odprawiona została msza święta w intencji wszystkich Ofiar

Zbrodni Katyńskiej. Zakończyła ją ceremonia pogrzebowa szczątków kilkunastu ofiar tej zbrodni.

– Ludobójstwo katyńskie było chęcią zabrania nam narodowej duszy, naszych elit, oficerów, oficerów rezerwy, policjantów, żołnierzy, funkcjonariuszy służby więziennej i korpusu ochrony pogranicza. Było próbą wymazania Rzeczypospolitej na zawsze z mapy Europy i świata – mówił podczas uroczystości Karol Nawrocki.

Prezydent RP zwrócił uwagę, że choć od sowieckiej agresji na Polskę oraz sowieckich zbrodni na Polakach minęło wiele lat, „świat do niedawna powtarzał i wciąż powtarza te same błędy, ulegając ideologii komunistycznej i sowieckiej dezinformacji, mając nadzieję, że uda się sowiecką bądź postsowiecką bestię oswoić”. – Nie udało się to przez kolejne dekady. Tyle pokoleń myli się w odniesieniu do istoty sowieckiej i komunistycznej ideologii – przypomniał.

W podziemiach Katedry w szesnastu urnach zostało złożonych 15 czaszek i materiał kostny Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Rok 2025, w którym przypada 85. rocznica sowieckiej zbrodni, ustanowiony został na mocy uchwały przez Sejm RP „Rokiem Polskich Bohaterów z Katynia, Charkowa, Miednoje, Bykowni i innych miejsc”. 



Prezydent RP wziął udział w ceremonii pogrzebowej szczątków kilkunastu ofiar sowieckiej zbrodni

Forum dostawców polskiej energetyki wiatrowej

Polska przede wszystkim

– W ciągu 10 lat wydamy biliony złotych na polską energetykę. Chcemy, by te pieniądze w maksymalnej skali trafiały do krajowych firm – mówił premier Donald Tusk podczas Forum dostawców polskiej energetyki wiatrowej „Energia z Polski – Local First”.

Rząd będzie wspierał rodzimych przedsiębiorców, przeznaczając pieniądze na duże inwestycje publiczne, takie jak morska energetyka wiatrowa, elektrownia jądrowa czy zakupy broni. Ministerstwo Aktywów Państwowych wraz z przedstawicielami największych spółek Skarbu Państwa podpisało

deklarację w sprawie zwiększenia udziału polskich firm w drugiej fazie budowy morskich farm wiatrowych na Bałtyku.

– Żyjemy wśród egoistów, więc nie możemy być naiwni. To świat konkurencji bezwzględnej. Wiele miesięcy temu podjęliśmy starania dotyczące repolonizacji gospodarki. Szczególnego sensu nabierają dzisiaj takie słowa, jak patriotyzm czy local content, a więc udział krajowych przedsiębiorstw w zamówieniach publicznych – podkreślił podczas warszawskiego forum Donald Tusk.

Local content to koncepcja, która preferuje krajowe łańcuchy dostaw, produkcję i

miejsca pracy w celu wspierania rozwoju gospodarczego. Jedną z kluczowych dziedzin jest tu energetyka. – Tylko w 2024 roku zamówienia publiczne wyniosły 580 mld zł. Musimy zrobić wszystko, żeby te pieniądze maksymalnej w skali trafiały do krajowych firm – przekonywał Prezes Rady Ministrów.

– Nie namawiam do tego, żebyśmy się zamknęli w polskim „kokonie”, nie o to chodzi. Ale „polskie” musi być lepsze, bo to jest bezpieczniejsze z naszego punktu widzenia. Polska przede wszystkim – podkreślił Premier.

 TOM

Radosław Sikorski i Wang Yi rozmawiali nie tylko o dwustronnych relacjach

Wizyta szefa MSZ Chin

Radosław Sikorski, szef MSZ, spotkał się w Helenowie z ministrem spraw zagranicznych Chin Wang Yi. Rozmowy odbywały się w ramach Polsko-Chińskiego Komitetu Międzyrządowego. To pierwsza od sześciu lat wizyta szefa chińskiej dyplomacji w Polsce. Trzygodzinne rozmowy dotyczyły relacji dwustronnych, ale także spraw europejskich oraz globalnych.

Ministrowie z satysfakcją odnotowali podpisanie porozumienia w sprawie stosowania zasady regionalizacji w eksporcie drobiu z Polski do Chin, umożliwiające odblokowanie eksportu polskiego drobiu na rynek chiński. Umowa została podpisana tego samego dnia podczas rozmów delegacji Generalnej Administracji Celnej Chin w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Na spotkaniu została również omówiona kwestia polskich aspiracji do członkostwa w grupie G20, do których Chiny odniosły się pozytywnie.

Poruszając temat wojny na Ukrainie, wicepremier polskiego rządu podkreślił kluczowe znaczenie kwestii przestrzegania Karty Narodów Zjednoczonych oraz poszanowania dla ukraińskiej suwerenności i integralności terytorialnej. Zwrócił przy tym uwagę strony chińskiej na destabilizujące działania rosyjskie i poruszył kwestię wtargnięcia rosyjskich dronów w polską przestrzeń powietrzną. Podkreślił, że w tej sprawie nie ma mowy o przypadku lub błędzie.

Minister Wang Yi stwierdził w odpowiedzi, że eskalacja konfliktu nie leży w interesie żadnej ze stron. Obie strony wyraziły również nadzieję na normalizację sytuacji na granicy polsko-białoruskiej. 

 gov.pl



Radosław Sikorski i Wang Yi rozmawiali przez trzy godziny

Rozstrzygnięto konkurs dożynkowy o nagrodę prezydenta RP

Wygrana kujawsko-pomorskiego

prezydent.pl

Grupa wieńcowa z województwa kujawsko-pomorskiego zwyciężyła w Konkursie na najładniejszy wieniec dożynkowy o nagrodę prezydenta RP. Z jego uczestnikami spotkała się Pierwsza Dama Marta Nawrocka.

– Z uznaniem i zachwytem spoglądałam na te wieńcowe arcydzieła. Wiem, że taka praca zajmuje długie miesiące. Najpierw siewy, później zbiory, następnie tygodnie wyplatania warkoczy – to naprawdę misterna robota. Ale także piękna i budująca wspólnotę. W tysiącach polskich wsi – w Waszych małych ojczyznach. Serdecznie za to dziękuję – mówiła do grup wieńcowych żona prezydenta RP.

Jury pod przewodnictwem Tomasza Obssańskiego, doradcy prezydenta RP, wyłoniło następujących laureatów: 1. miejsce – województwo kujawsko-pomorskie, 2. miejsce – województwo podkarpackie, 3. miejsce – województwo wielkopolskie. Przyznano również wyróżnienie, które otrzymało województwo śląskie.



– Polska wieś to serce naszej tradycji i narodowego dziedzictwa – mówiła Marta Nawrocka

Wieńcowa rywalizacja odbywa się tradycyjnie w sobotę, w przededniu Dożynek Prezydenckich. Celem konkursu jest kultywowanie i popularyzacja najbardziej wartościowych tradycji regionalnych, promocja dorobku kulturowego polskiej wsi oraz rozbudzanie zainteresowania twórczością ludową.

– Mój mąż na Jasnej Górze mówił o tym, że polska wieś to serce naszej

tradycji i narodowego dziedzictwa. Niech bije w Państwa regionach jak najmocniej – podkreślała Pierwsza Dama.

W tym roku do rywalizacji przystąpiły grupy z 13 województw. Wszystkim grupom wieńcowym para prezydencka wręczyła okolicznościowe dyplomy.

TOM

W Warszawie odbyła się Gala Poland. Business Adventure

Polonia na Zamku Królewskim

Na Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się Gala Poland. Business Adventure. Uczestniczyli w niej przedstawiciele Polonii oraz osoby polskiego pochodzenia realizujące staże biznesowe w Polsce.

Poland. Business Adventure to program stworzony przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, realizowany wspólnie z Polską Agencją Inwestycji i Handlu. W pierwszej edycji programu bierze udział stu stypendystów. To osoby w wieku od 18 do 35 lat z pań-

stw członkowskich Unii Europejskiej, EOG, Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, USA i Kanady.

Dzięki wsparciu logistycznemu oraz finansowemu ze środków MSZ realizują trzymiesięczne staże w 48 firmach w Polsce. To dla nich nie tylko okazja do budowania międzynarodowych kontaktów i integracji z polskim środowiskiem biznesowym, ale też lepszego poznania polskiej kultury, języka i historii.

W trakcie gali szef polskiej dyplomacji Radosław Sikorski oraz wiceminister

Henryka Mościcka-Dendys mówili o znaczeniu Poland. Business Adventure dla kariery stypendystów oraz polskiego biznesu, a także w kontekście realizowanej przez rząd RP polityki polonijnej zorientowanej m.in. na powroty. Następnie wręczyli dyplomy uczestnikom programu oraz firmom partnerskim, które zaprosiły ich na staże.

Planowane są kolejne edycje programu staży biznesowych, kierowane do przedstawicieli Polonii oraz osób polskiego pochodzenia z całego świata.

TOM

Andrzej Sapkowski uhonorowany najwyższym odznaczeniem MKiDN

Medal dla autora „Wiedźmina”

Andrzej Sapkowski, twórca postaci „Wiedźmina”, jeden z najczęściej tłumaczonych na języki obce autorów fantastyki, został odznaczony Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. To najwyższe odznaczenie przyznawane przez resort kultury.

Pisarz rodem z Łodzi (rocznik 1948) popularność zdobył za sprawą cyklu opowiadań i 5-tomowej sagi o wiedźminie Geralcie. Pierwsze opowiadanie pt. „Wiedźmin” opublikowano w grudniu 1986 roku w miesięczniku „Fantastyka”. Zajął 3. miejsce w konkursie literackim, ogłoszonym przez to czasopismo.

Twórczość Sapkowskiego doczekała się ekranizacji filmowej i serialowej, a także serii komiksów oraz gier komputerowych. Serial oparty na prozie pisarza i osadzony w świecie Wiedźmina wyprodukował Netflix. Premiera pierwszego sezonu serialu odbyła się 20 grudnia 2019 roku. Zdjęcia do czwartego sezonu zakończyły się w październiku 2024 roku.

Sapkowski wydał m.in. powieści z cyklu o Reinmarze z Bielawy „Trylogia husycka”, esej o Rycerzach Okrągłego Stołu pt. „Świat króla Artura. Maladie”, leksykon miłośnika fantastyki pt. „Rękopis znaleziony w Smoczej Jaskini”, poradnik dla osób zaczynających grać w gry fabularne pt. „Oko Yrrhedeza”.

Pięciokrotnie otrzymał Nagrodę im. Janusza Zajdla, najważniejsze polskie wyróżnienie dla autorów w dziedzinie fantastyki. Sagę o „Wiedźminie” uhonorowano m.in. World Fantasy Award. Zbiór opowiadań pt. „Ostatnie życzenie” znalazł się na liście bestsellerów „New York Times”.

TOM

gov.pl



Andrzej Sapkowski otrzymał odznaczenie z rąk Marty Cienkowskiej, ministry kultury i dziedzictwa narodowego



WYSYŁAMY DO POLSKI:

- KWIATY ▪ UPOMINKI ▪ KOSZE
- ZESTAWY SPOŻYWCZE



NA KAŻDĄ OKAZJĘ Z GWARANTOWANĄ DOSTAWĄ DO DOMU ODBIORCY

SPRAW
KOMUŚ
WIELKĄ
RADOŚĆ!

908-352-9100

www.polamerNY.com

POLAMER

 W OBIEKTYWIE
↓ **WASZYNGTON, DC – 4 września**

MSZ

Szeft polskiej dyplomacji Radosław Sikorski spotkał się podczas wizyty w Waszyngtonie z generałem Keithem Kelloggim (na zdj.), a także z szefami komisji spraw zagranicznych i wywiadu Izby Reprezentantów.

↓ **NEW BRITAIN, CT – 7 września**

Sylvia Baldowski

Dożynki w New Britain w tym roku wróciły do centrum polskiej dzielnicy w tym mieście, a zespołem, który zadebiutował na dożynkowej scenie, byli Słowianie ze Stamford, którzy wspaniale zaprezentowali polski folklor.

↓ **CHICAGO, IL – 8 września**

KG w Chicago

Susana Mendoza – główny kontroler ds. finansów stanu Illinois – złożyła wizytę w konsulacie generalnym RP w Chicago, gdzie spotkała się z szefową placówki Reginą Jurkowską, by porozmawiać o współpracy i inicjatywach.

↓ **SUSSEX, NJ – 13 września**

ZPT Galopka – Maria Haba Art

Frydmańska Watra zorganizowana przez Wspólnotę Frydmana w USA przyciągnęła liczne grono Polonii, a wrażeń artystycznych dostarczył gościnnie występujący Zespół Pieśni i Tańca Galopka z Passaic.

↓ **CHICAGO, IL – 14 września**

ZPPA

W Domu Podhalan odbyły się wybory Królowej Związku Podhalan Ameryki Północnej 2025-2026. Kandydatki zaprezentowały się w tradycyjnych, góralskich strojach, a tytuł i koronę ostatecznie zdobyła Natalia Król (na zdj.).

↓ **LINDEN, NJ – 16 września**

FB – Komitet Parady Pułaskiego w Linden

Rada Miasta Linden uhonorowała reprezentację Linden na tegoroczną Paradę Pułaskiego: marszałka Chrisa Hudak oraz miss: Marcelinę Domaradzką, Julię Gogolowską i Kalinę Gujda. Na zdj. z burmistrzem D. Armsteadem.

↓ **WASZYNGTON, DC – 16 września**

THEKF

Dyrektor wykonawczy Fundacji Kościuszkowskiej Alex Storożyński, autor książki „Spies in My Blood!”, zaprezentował swoją publikację w Międzynarodowym Muzeum Szpiegostwa w Waszyngtonie, wygłaszając niezwykle interesujący wykład.

↓ **BOSTON, MA – 21 września**

facebook.com/repstephenlynch

Jubileuszowe, 25. Polonijne Dożynki w Bostonie zaszczyliło swoją obecnością liczne grono amerykańskich polityków. Jednym z obecnych był reprezentujący Massachusetts kongresmen Stephen F. Lynch (pierwszy z lewej).

↓ **DOYLESTOWN, PA – 21 września**

FB – J. Kopala

W Amerykańskiej Częstochowie z prezydentem RP Karolem Nawrockim spotkał się m.in. Fryderyk Dammont, 102-letni sybirak, weteran II wojny światowej i były żołnierz 2. Korpusu Polskiego, a także ceniony działacz polonijny.

Organizowaliście lub braliście udział w ciekawym wydarzeniu. Chcecie, aby wiadomość o nim ukazała się w naszym „Obiektywie”?



Prosimy o przesłanie zdjęcia z krótkim opisem wydarzenia oraz informacją, kto jest autorem fotografii na adres: info@whiteeaglenews.com.

NIERUCHOMOŚCI NA FLORYDZIE

oraz przy słynnym Źródleku Młodości (Warm Mineral Springs)

KUPNO - SPRZEDAŻ - DOMY - DZIAŁKI

● SARASOTA ● NORTH PORT ● VENICE ● PORT CHARLOTTE

20 LAT DOŚWIADCZENIA NA LOKALNYM RYNKU

Agata Bulanda PA preferred SHORE

Realtor – Notary Public – Apostille

50 S. Lemon Ave. Ste 302, Sarasota, FL 34236

Biuro: 941-999-1179, cell 941-323-6519

agatabulanda@msn.com

www.agatabulanda.com

MÓWIĘ
PO POLSKU SL 3123922

AMERYKAŃSKA CZĘSTOCHOWA DUCHOWA STOLICA POLONII

THE NATIONAL SHRINE OF OUR LADY OF CZESTOCHOWA
654 FERRY ROAD, PO BOX 2049, DOYLESTOWN, PA 18901
TEL. 215-345-0600 EMAIL: INFO@CZESTOCHOWA.US
WWW.CZESTOCHOWA.US

Infinity Zainwestuj w wysoki poziom.

W sercu Krakowa, przy Placu Inwalidów 8, powstało 8 unikalnych apartamentów w zabytkowej Kamienicy Będzikiewicza – jednej z najbardziej okazałych krakowskich kamienic dwudziestolecia międzywojennego.

Nowoczesny komfort, przestronne wnętrza (25–90m²), klimatyzacja, winda, kontrola dostępu i zachwycający widok na panoramę miasta. Apartamenty gotowe do odbioru z możliwością wykończenia.

Prestiżowa lokalizacja z łatwym dostępem do edukacji, kultury i rozrywki. Park Krakowski tuż obok. Idealna inwestycja – pod wynajem długoterminowy lub krótkoterminowy.



Zapraszamy do kontaktu! Zapytaj o ofertę już dziś

Biuro Sprzedaży Mieszkań „Infinity”
e-mail: biuro@placinwalidow.pl

tel. +48 538 553 564
www.infinitykrakow.pl



EST. 1980
Polonez | 45 YEARS
Od 45 lat z Polonią

Wyślij taniej i szybciej do Polski

Wysyłamy już
paczki do ponad
160
KRAJÓW

☎ 908-862-1700

🌐 polonez.express

**Polonez daje
Ci więcej!**

- ✓ Wysyłki z domu – online
- ✓ Całe i częściowe kontenery
- ✓ Przesyłki Cargo

- ✓ Przesyłanie dokumentów
- ✓ Mienie przesiedleńcze
- ✓ Wysyłka pojazdów

Znajdź punkt
Poloneza
w twojej
okolicy:



IWONA GIERNICKI HARTLEY, marszałek Parady Pułaskiego kontyngentu Greenpoint:

„Greenpoint to mój dom”

 Małgorzata Hartley

Iwona Giernicki Hartley urodziła się i wychowała na Greenpoincie i to właśnie ona już w pierwszą niedzielę października stanie na czele kontyngentu z tej dzielnicy podczas 88. Parady Pułaskiego w Nowym Jorku. Jakie znaczenie ma dla niej pełnienie funkcji marszałka Greenpointu, jaka była jej droga do tego zaszczytnego wyróżnienia i dlaczego polonijny przemarsz 5. Aleją jest tak wyjątkowym wydarzeniem? Na te i inne pytania Iwona Giernicki Hartley odpowiada w rozmowie z „Białym Orłem”.

„Biały Orzeł”: W niedzielę, 5 października, będzie Pani reprezentowała kontyngent Greenpoint podczas Parady Pułaskiego. Czy jest już Pani gotowa na to wydarzenie?

Iwona Giernicki Hartley: Jestem gotowa i nie mogę się już doczekać, kiedy stanę na czele kontyngentu z mojej pięknej dzielnicy i wszyscy wspólnie dumnie pomaszujemy 5. Aleją. Wierzę również, że tego dnia pokażemy jednocześnie wszystkim podziwiającym nas Amerykanom, jak wspaniały jest Greenpoint i jego mieszkańcy.

Związki Pani rodziny z Ameryką, a także z samym Greenpointem, sięgają dość zamierzcztych czasów...

To prawda. Rodzina mojego dziadka ze strony matki, Władysława Sutowskiego, mieszkała w New Jersey już w połowie XIX wieku. Dziadek, który urodził się w Polsce, a dokładnie we wsi Downary koło Białegostoku, przyleciał do Ameryki w odwiedziny do swojej mamy w 1970 roku. Jego mama, a moja prababcia, mieszkała już wtedy na Greenpoincie. Tak mu się spodobało, że po dwóch latach sprowadził do Stanów resztę rodziny, swoją żonę Jadwigę i czwórkę dzieci: Elę, Adama, Stefana i moją mamę Ewę. Jedynie najstarsza siostra, Barbara, została w kraju, gdyż już miała swoją rodzinę. Do Stanów przyłączyli się wszyscy legendarnym TSS Stefan Batory. Na tej przeprowadzce nie zaważyły jedynie względy materialne. W czasie II wojny światowej dziadek walczył w AK i był z tego powodu prześladowany, kilkakrotnie nawet trafił do więzienia. Babcia Jadwiga z kolei była łączniczką. W naszym domu rodzinnym opowiadana jest historia, że dziadek wyłuskał w ciągu jednej nocy, gdyż następnego dnia miał być rozstrzelany. Dziadek przeżył, ale zginęło wielu jego kolegów, a niektórzy z nich zostali rozstrzelani na jego oczach.



Iwona Giernicki Hartley

Ciekawa jest historia związku Pani rodziców...

Tak, mama Ewa Sutowska pochodziła z Mrągowa, a tata Marek Giernicki był z Olsztyna. Rodzice poznali się rok przed wyjazdem mamy do Stanów Zjednoczonych na koloniach w Dobrym Mieście, kiedy oboje mieli po 14 lat. Zakochali się w sobie i kiedy mama wyjechała, utrzymywali ze sobą przez cały czas kontakt listowny. Po paru latach, w 1975 roku, mama odwiedziła Polskę podczas wakacji i wtedy już związali się ze sobą na poważnie. Dwa lata później tata przyleciał do Stanów i w tym samym roku wzięli ślub w kościele Św. Stanisława Kostki na Greenpoincie. Ślubu udzielał im ks. Józef Szpilski, ówczesny proboszcz parafii, a wesele odbyło się w Princess Manor, które wtedy nosiło nazwę Równiak. A rok później urodziłam się ja.

Przyszła Pani na świat w nieistniejącym już Greenpoint Hospital, podobnie zresztą jak i pani o 3 lata młodsza siostra Małgorzata. W historii niewielu marszałków reprezentujących polską dzielnicę urodziło się właśnie na Greenpoincie...

To prawda. W tym szpitalu urodzili się również moi kuzyni, a także mój mąż. Dopiero mój młodszy o 11 lat brat Mark urodził się w Woodhull Hospital, gdyż szpital w pol-

skiej dzielnicy został wcześniej zamknięty. Rodzinę mam bardzo liczną. Na Greenpoincie praktycznie na każdej ulicy mieszka ktoś z bliższej lub dalszej rodziny. Można powiedzieć, że Greenpoint to mój dom. Wielu krewnych się przez lata wyprowadziło, ale ciągle wielu tu mieszka i przechodząc ulicami polskiej dzielnicy co chwilę kogoś spotykam. Właściwie wszystkich tutaj znam.

Jak wspomina Pani dzieciństwo na Greenpoincie. W latach 80. była to chyba zupełnie inna dzielnica?

Greenpoint przez kilkadziesiąt lat bardzo się zmienił. Wtedy to było takie miejsce, że angielskiego nie było praktycznie słychać. Wszyscy w sklepach mówili po polsku. Więcej dzieci było na ulicach, grały w piłkę czy też baseball. Stara generacja Polaków odeszła, a ich dzieci w większości wyprowadziły się. Widać to też w okolicznych szkołach, na przykład u św. Stanisława Kostki, gdzie kiedyś 90% uczniów stanowili Polacy, a teraz jest to niewielki procent. Dla mnie jednak Greenpoint ciągle jest i już pozostanie sercem nowojorskiej Polonii. Cały czas jest nas tu wielu, ale też przede wszystkim historycznie jest to ważne miejsce dla naszej społeczności.

Rodzice zadbali o Pani patriotyczne wychowanie...

Wiele im zawdzięczam pod tym względem. Zresztą nie tylko ja, ale również moja młodsza siostra i brat. W domu zawsze kultywowaliśmy polską tradycję i żyliśmy wydarzeniami w ojczyźnie. Kiedy byliśmy dziećmi, ojciec zabierał nas na wiece wsparcia dla Solidarności. Rodzice puszczała nam polską muzykę, chociażby utwory Krzysztofa Krawczyka, Czerwonych Gitar czy Anny Jantar, a jak przyjeżdżali polscy artyści, to chodziliśmy na ich koncerty. Można powiedzieć, że jako dziecko więcej wiedziałam o Polsce niż o Ameryce. Regularnie również uczęszczaliśmy z całą rodziną na msze do kościoła św. Stanisława Kostki i w życie parafii jesteśmy zaangażowani do tej pory.

Od dziecka zdradzała Pani również skłonności artystyczne, co miało wpływ na całe Pani życie zarówno zawodowe, jak i prywatne...

Już jak chodziłam do polskiej szkoły sobotniej, to właśnie ja byłam tą dziewczynką, która najczęściej występuje z mikrofonem, śpiewając piosenki i deklamując wiersze. Moja nauczycielka, Grażyna Michalska, znana w Polsce pedagog, zawsze mnie w tym bardzo wspierała, podobnie jak i dyrektor Jan Rudziński. W szkole czułam się prawie jak w domu i bardzo miło wspominałam tamte czasy. Wielu uczniów zresztą to była moja rodzina. W dzieciństwie tańczyłam również w zespołach Krakowianki i Górale przy Polskim Domu Narodowym oraz kształciłam śpiew u Haliny Kalitki. Z ciekawostek mogę dodać, że Halina Kalitka śpiewała „Ave Maria” na ślubie moich rodziców, a obecnie uczy śpiewu moją córkę, a wcześniej uczyła syna. I od tych lekcji śpiewu właśnie wzięła się u mnie fascynacja fortepianem. Jak po pierwszej lekcji wróciłam do domu, to powiedziałam mamie, że taka pani gra na specjalnej maszynie i jak naciska klawisze, to muzyka wychodzi. Miałam wtedy 5 lat i oczywiście też tak chciałam. Przez kolejne 14 lat pobierałam prywatne lekcje gry na fortepianie u znakomitego nauczyciela z Wadowic, profesora Mieczysława Fryca, i wielokrotnie wraz z siostrą i bratem brałam udział w recitalach organizowanych przez Centrum Polsko-Słowiańskie. W pewnym momencie dołączyłam także do zespołu Polish and American Folk Dance Company, z którym miałam zaszczyt wystąpić między innymi w prestiżowym Lincoln Center w Nowym Jorku.

Odebrała Pani również staranną edukację...

Ukończyłam szkołę św. Stanisława Kostki, obecnie Akademię, a także równolegle chodziłam do wspomnianej szesnastoletniej szkoły im. Marii Konopnickiej, gdzie pod okiem wspomnianej nauczycielki Grażyny Michalskiej poznawałam polski język, literaturę, historię i tradycję. Później uczęszczałam do St. John's Preparatory na Astorii na Queensie, liceum, które ukończyłam w 3 lata zamiast w 4, co udało się w tamtym roku zaledwie kilku uczniom. W szkole tej miałam również czwarty wynik na roku, jeśli chodzi o oceny. Następnie trafiłam do St. John's University, gdzie ukończyłam dwa fakultety, otrzymując tytuł Bachelor's of Science in Finance oraz magistra w dziedzinie międzynarodowego biznesu. Jako asystentka dydaktyczna miałam okazję prowadzić zajęcia w St. John's University z zarządzania na poziomie magisterskim. Byłam także jedyną studentką posiadającą prawo głosu w Komitecie Polityki Edukacyjnej Kolegium Biznesowego Tobin (GEPC). Byłam także prezydentem Klubu Kultury Polskiej na Uniwersytecie St. John's, a moja siostra Małgosia była jego wiceprzewodniczącą. Działając w tym klubie, organizowaliśmy wydarzenia jednoczące polskie organizacje studenckie z całego regionu.

Można powiedzieć, że siostra jest Pani dobrym duchem...

A ja jej. I nie ma w tym twierdzeniu żadnej przesady. Wspieramy się od zawsze i zawsze możemy na siebie liczyć. Siostra wytrwale również podąża moim śladem. Posobnie jak ja, skończyła w 3 lata St. John Preparatory School i dostała się na St. John's University. Jesteśmy poniekąd nierozłączne i również bardzo do siebie podobne fizycznie. Ludzie często mylą nas ze sobą. Wynika z tego wiele zabawnych sytuacji.

Ukończenie studiów na St. John's i dwa fakultety sprawiły, że bardzo szybko znalazła Pani również zatrudnienie w sektorze finansowym...

Tak, karierę zawodową rozpocząłam się od pracy na stanowisku asystenta ds. zarządzania aktywami w firmie Smith Barney (obecnie Morgan Stanley), a następnie objęłam funkcję dyrektora zarządzającego w Departamencie Handlu Stanów Zjednoczonych, gdzie nadzorowałam działania spisowe dla dzielnic Greenpoint i Williamsburg. Przez ponad dekadę pracowałam jako specjalistka ds. biznesowych w Bank of America. Po latach powróciłam do szkół, które mnie ukształtowały, i zostałam pedagogiem w Szkole św. Stanisława Kostki. Uczyłam również w Polskiej Szkole im. Marii Konopnickiej.

We wszystkim co Pani robi, może Pani liczyć na wsparcie męża Erica. Historia

waszej znajomości również jest dość niecodzienna...

Eric był na tym samym roku, ale w innej klasie. Przez cały rok mijaliśmy się, mówiąc sobie tylko cześć. Ostatniego dnia zajęć na trzecim roku spotkaliśmy się w kafeterii szkolnej i zaczęliśmy rozmawiać. Nie miałam wtedy pojęcia, że Eric ma polskie korzenie. Pamiętam, że poczekałam, aż skończy pisać w tym dniu jakiś egzamin. Spotkaliśmy się ponownie i zaczęliśmy rozmawiać o naszych zainteresowaniach. Opowiedział mi o swoich muzycznych i poetyckich pasjach, a ja z kolei powiedziałam mu, że od lat gram na pianinie. Wtedy stwierdził, że jakby jakaś dziewczyna zagrała mu „Sonatę Księżycową” Beethovena, to mógłby się z nią ożenić. Spontanicznie zaczęliśmy więc poszukiwanie pianina, ale wszystko było pozamykane. Przypominałam sobie jednak, że w pobliżu znajduje się stary teatr. O dziwo był otwarty. Kiedy weszliśmy do środkam na ciemnej scenie stał fortepian. Odegrałam wtedy całą „Sonatę Księżycową”. I tak kilka lat później stanęliśmy na ślubnym kobiercu. Dokładnie 5 października 2002 roku, czyli podczas Parady Pułaskiego, będziemy obchodzili 23. rocznicę ślubu. Oczywiście ceremonia odbyła się w kościele św. Stanisława Kostki.

Doczekali się Państwo również dwójki wspaniałych dzieci...

Tak, w kolejnych latach na świecie pojawił się najpierw syn Lucas, który w tym roku kończy 20 lat, a później córka Angelina, obecnie 13-letnia. Lucas uczęszcza do St. John's University. Nie miał za bardzo wyboru, jeśli chciał kontynuować rodzinne tradycje. Lucas jest obecnie na trzecim roku historii i jest jednym ze szkolnych liderów. Udziela się, pomagając w organizacji wielu wydarzeń, a także przygotowuje młodzież na przykład do sakramentu bierzmowania. Z kolei córka chodzi do polskiej szkoły, tańczy w Krakowiankach i Góralach, a jej największym hobby jest siatkówka. Muszę tutaj wspomnieć, że mój tata po przyjeździe do Stanów Zjednoczonych grał na poziomie profesjonalnym właśnie w siatkówkę. Tak więc w naszej rodzinie nic nie ginie, a kolejne pokolenia mają na kim się wzorować.

Jak przyjęła Pani nominację na marszałka?

Było to dla mnie olbrzymie zaskoczenie, ale jednocześnie jak to powiadają „dream come true”, chociaż tak naprawdę nigdy nie śniło mi się, że dostąpię tego zaszczytu. Pamiętam jak przed laty byliśmy wraz z siostrą na ceremonii szarżowania Grażyny Michalskiej, naszej nauczycielki, na marszałka Greenpointu, to żartowaliśmy wtedy, że może kiedyś ktoś z nas też się uda. Dla mnie wtedy bycie marszałkiem to była tak nobilitująca i nieosiągalna funkcja, że równie dobrze mogłabym marzyć o byciu prezydentem

USA. Wszystko zmieniło się, kiedy pewnego pięknego dnia zadzwonił do mnie Artur Dybanowski i w imieniu Komitetu Parady Pułaskiego zaproponował mi objęcie tej funkcji. Oniemiałam i poprosiłam o chwilę do namysłu. Mama, jak to usłyszała, kazała mi oddzwonić natychmiast. Miała oczywiście rację. To było przecież spełnienie jednego z moich marzeń.

Czy przyjemne jest bycie marszałkiem?

Bardzo. Po szarżowaniu w Princess Manor odebrałam wiele gratulacji. Ludzie gratulowali i pozdrawiali mnie na ulicy czy też w sklepie. Oczywiście duża w tym zasługa polonijnych mediów, w tym „Białego Orła”, który umieścił obszerną relację z tej imprezy. Od tamtej pory zebrałam również wiele pochwał, a nawet opinii, że tak wykształconej i mocno związanej z Greenpointem osoby jeszcze na stanowisku marszałka nie było. To bardzo miłe. Cieszę się również, że sama impreza szarżowania przebiegła w znakomitej atmosferze. Duża w tym zasługa mojej rodziny, a także siostry, która wygłosiła piękne i płomienne przemówienie. Również dzięki temu zabawa trwała do późnych godzin nocnych, a ludzie bawili się jak na ogromnym, wspaniałym weselu.

Sprawowanie funkcji marszałka to jednak nie tylko zabawa, ale również ciężka praca i wiele miejsc do odwiedzenia...

W ciągu ostatnich miesięcy uczestniczyłam jako gość honorowy w wielu wspaniałych imprezach, koncertach i spotkaniach. Byłam na wydarzeniach w konsulacie generalnym RP, w siedzibie Polsko-Słowiańskiej Federalnej Unii Kredytowej, w Amerykańskiej Częstochowie, a także w polonijnych szkołach. Byłam także gościem podczas II GP Jazz Festival, festiwalu muzyki jazzowej, który odbył się w gościnnych progach Centrum Polsko-Słowiańskiego. Wszędzie, gdzie bym się nie udała, to czuję, że reprezentuję Greenpoint. I jak ja tam jestem, to tak jakby Greenpoint tam był. Nie ukrywam, że bardzo jestem z tego dumna.

Pamięta Pani swoją pierwszą paradę?

Tak. Byłam bardzo mała, musiałam mieć 4 albo 5 lat. Na mojej pierwszej paradzie byłam z tatą, kiedy to manifestowaliśmy wsparcie dla Solidarności. Później pamiętam, że chodziłam już z zespołem Krakowianki i Górale. W późniejszych latach maszerowałam także jako prezydent z polskim klubem na St. John's University. Dzięki wsparciu siostry udało nam się zgromadzić wtedy na paradzie ponad 200 osób, co było rekordową frekwencją w historii klubu. Uczestniczenie w Paradzie Pułaskiego każdorazowo było dla mnie ogromnym przeżyciem. A w tym roku będzie chyba największym.

Czym jest dla Pani Parada Pułaskiego?

To jest wyjątkowy dzień, w którym można poczuć jeszcze większą dumę, że się jest Polakiem. A parada jest wydarzeniem, podczas którego możemy pokazać jak silną i ogromną stanowimy społeczność. To manifestacja naszego patriotyzmu i barw narodowych przed oczami całego świata, bo przecież Nowy Jork zamieszkują przedstawiciele chyba wszystkich nacji na Ziemi. Na naszej paradzie zobaczy się praktycznie wszystko, polską muzykę, religię i historię. Przy tym białoczerwona Parada Pułaskiego jest wyjątkowo elegancka. Śmiem twierdzić, że jest to najpiękniejsza nowojorska parada, a jest ich przecież wiele. Zresztą to nie jest tylko moja opinia.

Ma Pani jakieś swoje ulubione miejsce na Greenpoincie?

Oczywiście. Pierwszym i najważniejszym jest dla mnie kościół św. Stanisława Kostki na Greenpoincie, z którym wiąże mnie i moją rodzinę wiele wspomnień. Jestem w tym miejscu przynajmniej raz w tygodniu. Obecnie nawet częściej, gdyż moja córka śpiewa w chórze Copernicus, pod dyrykcją Bożeny Konkiel, który często występuje w kościele. Kolejną lokalizacją, jaka przychodzi mi do głowy, to McGorlick Park. Zawsze mieszkalam w jego pobliżu. To tutaj nauczyłam się jeździć na rowerze i spędziłam wiele godzin jako dziecko na zabawach z siostrą i rówieśnikami. Do dzisiaj odpowiadam to miejsce prawie codziennie. Nie mogę też zapomnieć o ulubionych sklepach, takich jak chociażby Driggs Meat Market. A jeśli chodzi o polskie instytucje, to szczególnie sentymentem darzę Polski Dom Narodowy, Centrum Polsko-Słowiańskie, a także oddziały Polsko-Słowiańskiej Federalnej Unii Kredytowej na Greenpoincie. Do oddziału Unii przy Kent Street chodziłam jeszcze jako dziecko z babcią, która założyła tam konto, krótko po tym jak ksiądz Tołczyk powołał do życia tę instytucję. Bardzo wyjątkowym jest dla mnie oczywiście również budynek szkoły św. Stanisława Kostki.

Czy w natłoku zawodowych obowiązków znajduje Pani czas na odpoczynek i jak on wygląda?

Ostatnio rzeczywiście tego czasu jest niewiele, ale od lat jak mamy tylko chwilę, to wyjeżdżamy do naszego letniego domu w Monticello, dwie godziny od Nowego Jorku. Najczęściej jedziemy całą grupą. Najbardziej lubię spędzać czas na łonie natury, a latem uwielbiam pływać w jeziorze. Domy w okolicy ma zresztą wielu znajomych, a także członków mojej licznej rodziny. Dla mnie najważniejsze jest to, że mogę spędzić czas z moimi bliskimi.

Dziękuję za rozmowę i do zobaczenia na 5. Alei.

Rozmawiał
 MARCIN ŻURAWICZ

Sprzedajesz? Kupujesz? Chcesz wynająć? Domy i mieszkania



Nowy Jork i okolice

Zapraszam do biura na Greenpoincie
10 Bedford Ave, Brooklyn, NY 11222

Sophie Bednarczyk Realty

Lic. Real Estate Broker / Owner

Tel. 646-234-5903

sophiebednarczyk@gmail.com

Zgłoś się do mnie!

**Solidnie i
profesjonalnie**

- zawsze dla Ciebie



FLORYDA: Cape Coral, Fort Myers, Naples i okolice

Jones & Co. Realty

Vito Kostrzewski - Realtor

Ich spreche deutsch/mówię po polsku!

1342 Colonial Blvd., H-59
Fort Myers, FL 33907

Mobile: 239-910-5400
Office: 239-415-5881
Fax: 877-329-8486
vitorealtor@vitofl.com

www.FloridaHomeParadise.com

HÄFELE
America Co.

**TERRITORY
SALES REPRESENTATIVE**
HÄFELE AMERICA | WESTCHESTER,
NY / FAIRFIELD, CT

Join a **top-performing
sales team** at Häfele
America, a leader
in **cabinet & architectural
hardware**.

We're looking for a motivated
professional to represent our
brand and drive sales in your
territory.

Contact:
Rob Melton | Corporate Recruiter
Rob.melton@hafele.us
336-434-8101
3901 Cheyenne Drive
Archdale NC 27263

www.hafele.com/us/en/info/about-hafele/careers-at-hafele/6673/

What You'll Do:

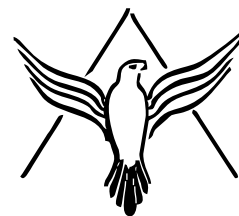
- Build and maintain strong customer relationships
- Visit clients, demonstrate products, and provide quotes
- Support customer hardware decisions and new product development
- Attend trade shows and stay ahead of industry trends
- Maintain records and report sales activity

What We're Looking For:

- Passion for sales and the Häfele brand
- Hardware or millwork experience preferred; transferable skills considered
- Strong communication, organization, and customer service skills
- Willingness to travel within the territory; occasional nights/weekends

Why Häfele:

- Work with the best in the industry
- Continuous, personalized training
- Opportunities for growth and professional development
- Full benefits and 401K



JAZUREK
& CO LLC

INCOME TAX | PAYROLL | INSURANCE

Rozliczenia
podatkowe
dla firm i osób
prywatnych

Pracownicze
listy płac

Ubezpieczenia
biznesowe i
indywidualne

**Zadzwoń i zapytaj mnie
o to jak zabezpieczyć swoją
przyszłość na emeryturze**



Andrew Jazurek

Tax Accountant

60-01 Madison Street
Ridgewood, NY 11385

tel.: 718-349-6511

andrew@jazurektax.com

www.jazurektax.com

Godziny otwarcia
Poniedziałek - Piątek:
10:00 - 17:00

**Już 20 lat obsługujemy klientów
ze wszystkich stanów USA!**

Dentysta Rodzinny

Dr Bożena Piekarz-Lesiczka

Oferujemy szeroką gamę usług dentystycznych, począwszy od dentystyki estetycznej, przez leczenie kanałowe, a skończywszy na protezycie oraz prostych zabiegach chirurgicznych.

Są Państwo zawsze mile widziani w naszej klinice:

FAMILY DENTAL CARE
146 Driggs Avenue
Brooklyn, NY 11222

Tel. 718-472-4344



Akceptujemy większość ubezpieczeń dostępnych na rynku. W kwestii szczegółów prosimy o kontakt telefoniczny



www.doctorbozenapiekarz.com



OFERTA PRACY

Fabryka marmuru poszukuje:

**KAMIENIARZY, MONTERÓW,
OPERATORÓW PIŁ
MOSTOWYCH
ORAZ STOLARZY.**

Miejsce pracy: **Astoria, Queens.**

Więcej informacji pod numerem telefonu:

347-387-5293

JOB OFFER

Marble factory looking for:

**STONE FABRICATORS,
INSTALLERS, BRIDGE
SAW OPERATORS
AND CARPENTERS.**

Location: **Astoria, Queens.**

For more info, please call:

347-387-5293

Centrum Polsko - Słowiańskie zaprasza na koncert

MAANAM tribute band

10/3/2025

drzwi otwieramy 6:00 pm
koncert rozpocznie się o 6:00 pm

Wstęp **bezpłatny** po dokonaniu
wczesniejszej rejestracji



177 Kent ST
Brooklyn NY 11222



Wydarzenie dofinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2025 roku



Zebranie SPRAWOZDAWCZE

Uprzejmie informujemy wszystkich członków Centrum Polsko-Słowiańskiego, że doroczne zebranie sprawozdawcze odbędzie się

2 grudnia (wtorek) 2025 roku o godz. 5:30 pm
w Sali Centrum przy 176 Java St. Brooklyn, NY 11222

Konieczna wcześniejsza rejestracja online do 1 grudnia 2025 r.



Link do rejestracji: <https://bit.ly/spotkanieCPS25>

Drzwi otwieramy o godzinie 5:00 pm
Wpuszczamy na podstawie dowodu tożsamości ze zdjęciem.

**W zebraniu mogą uczestniczyć
tylko członkowie Centrum Polsko-Słowiańskiego.**

Rada Dyrektorów Centrum Polsko-Słowiańskiego

Słuchaj **RADIO RAMPA** – najważniejsze wiadomości z metropolii nowojorskiej i USA w języku polskim

- ☉ słuchaj w **soboty od 3 p.m.** na fali **620 AM**
w mieście Nowy Jork, w New Jersey i na południu Connecticut
- ☉ słuchaj też zawsze i wszędzie na **www.RADIORAMPA.com**
lub poprzez **aplikację RAMPA** na telefony komórkowe

Oglądaj bezpłatną telewizję **RAMPA TV**
na **www.RAMPATV.com** oraz pobierz darmowy
kanał **RAMPA na ROKU** – oglądaj relacje
z najważniejszych polonijnych wydarzeń
i nie tylko.



Wiadomości, rozrywka, wiedza ☉ **www.RADIORAMPA.com**

100 konsulów polonijnych z całego świata wzięło udział w konferencji w Warszawie

Pierwsza Narada Konsulów

W Warszawie w dniach 11-12 września miała miejsce pierwsza w historii globalna Narada Konsulów realizujących zadania z zakresu współpracy z Polonią i Polakami za Granicą. Organizowane przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydarzenie zgromadziło ponad 100 przedstawicieli polskich placówek dyplomatycznych z całego świata.

Narada, zainicjowana przez Departament Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą MSZ, miała na celu stworzenie efektywnej platformy wdrażania nowej Strategii polonijnej przyjętej przez Rząd RP 1 kwietnia br.

– Polonia i Polacy za granicą to nieodłączna część naszej wspólnoty narodowej. Zależy nam, aby ich głos był słyszany w krajach, w których mieszkają. Chcemy też efektywniej zachęcać do nauki języka polskiego i zapraszać Polonię do powrotu do kraju – czy to na studia, czy do pracy. W realiach zglobalizowanego świata chcemy kształtować relacje z polską diasporą w sposób bardziej partnerski – podkreśliła prowadząca spotkanie podsekretarz stanu w MSZ Henryka Mościcka-Dendys.

Podczas dwudniowej narady konsu-
lowie dyskutowali o najważniejszych zagadnieniach związanych z edukacją polonijną. Poruszono tematy dotyczące upowszechniania nauczania języka polskiego, edukacji obywatelskiej, przeciwdziałania dezinformacji, a także wspierania polskich organizacji na emigracji. Swoje projekty zaprezentowali także Senat RP, Archiwum Akt Nowych, Narodowa Agencja Współpracy Akademickiej, Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą, Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. Św. Maksymiliana Marii Kol-



Spotkanie prowadziła podsekretarz stanu w MSZ Henryka Mościcka-Dendys

bego, a także inne instytucje zaangażowane w politykę polonijną.

Wiceminister Henryka Mościcka-Dendys podkreśliła, że tylko dzięki współpracy wszystkich zaangażowanych instytucji możemy zapewnić wsparcie, które odpowiada na rzeczywiste potrzeby.

Narada była okazją do wypracowania wspólnych rekomendacji dotyczących dalszych działań oraz wzmocnienia współpracy między konsulatami w zakresie realizacji programów skierowanych do polskich społeczności poza granicami kraju.

 OPR. WEM

Książka „Dzieci Kresów”
teraz dostępna po
angielsku

Świadectwo ocalałych z Wołynia

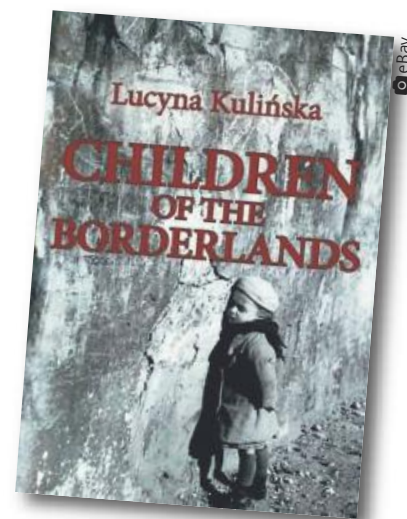
Do międzynarodowej sprzedaży trafiło angielskie wydanie książki dr Lucyny Kulińskiej „Dzieci Kresów”. Publikacja „Children of the Borderlands”, przełożona z języka polskiego przez Pawła Szymańskiego, jest dostępna na platformie Ebay.

„Dzieci Kresów” to czterotomowa seria książek, w których dr Kulińska zebrała unikalne relacje osób, które jako dzieci przeżyły masowe ludobójstwo dokonane przez ukraińskich nacjonalistów w latach 1942-1945 na Polakach zamieszkujących Wołyń i Małopolskę Wschodnią.

Bogato ilustrowane tłumaczenie oddaje w przystępnej formie głos najmłodszym świadkom historii, których wspomnienia są niezastąpionym materiałem źródłowym, stanowiącym ważny punkt odniesienia w badaniach nad eksterminacją ludności polskiej na Kresach.

„Children of the Borderlands” można zakupić na platformie Ebay: <https://www.ebay.com/itm/154634158051>.

 AD



WYSYŁAMY DO POLSKI:

- KWIATY ▪ UPOMINKI ▪ KOSZE
- ZESTAWY SPOŻYWCZE



NA KAŻDĄ OKAZJĘ Z GWARANTOWANĄ DOSTAWĄ DO DOMU ODBIORCY

SPRAW
KOMUŚ
WIELKĄ
RADOŚĆ!

908-352-9100

www.polamerNY.com

POLAMER

Gromadzone przez ponad 40 lat Archiwum Katyńskie trafi do Polski

Z Nowego Jorku do Warszawy



6 września w Konsulacie Generalnym RP w Nowym Jorku odbyła się uroczystość przekazania wyjątkowej kolekcji archiwalnej – dokumentów i materiałów gromadzonych przez ostatnie 40 lat przez Wacława Godziembę-Maliszewskiego, znanych jako „Archiwum Katyńskie”. Symbolicznego przyjęcia zbiorów dokonał wicepremier i szef polskiej dyplomacji Radosław Sikorski. Zgromadzone przez darczyńcę materiały zostaną przekazane do Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

„Archiwum Katyńskie” obejmuje dokumenty, korespondencję, archiwalne czasopisma, książki oraz unikatowe fotografie związane ze Zbrodnią Katyńską. Wśród najcenniejszych materiałów znajdują się m.in. numery okupacyjnego „Gońca Krakowskiego”, niemieckie zdjęcia lotnicze z lat 40. XX wieku, a także odtajnione przy wsparciu prof. Zbigniewa Brzezińskiego dokumenty amerykańskie. Kolekcja powstawała przez około cztery dekady i stanowi cenne źródło wiedzy zarówno o faktach historycznych, jak i o sposobach interpretowania wydarzeń związanych z Katyniem.

Wstępnej ekspertyzy materiałów dokonała prof. Anna Izabella Zalewska z Uniwersytetu Łódzkiego, która od ponad dziesięciu lat bada archiwalia zgromadzone przez Wacława Godziembę-Maliszewskiego. Jej ocena potwierdza wyjątkową wartość historyczną i naukową zbiorów.

Wacław Godziemba-Maliszewski, amerykański ekspert w dziedzinie interpretacji fotografii, konserwacji i ustalania autentyczności dzieł sztuki, od lat zajmuje się badaniem Zbrodni Katyńskiej. Za swoją działalność i gest przekazania kolekcji na rzecz Polski został uhonorowany przez wicepremiera Radosława Sikorskiego odznaczeniem honorowym „Bene Merito”, przyznawanym za szczególne zasługi we wzmacnianiu pozycji Polski na arenie międzynarodowej. W przeszłości, za swoje badania na temat Katynia, pan Wacław został odznaczony Medalem Katyńskim oraz Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi dla RP.

Gospodarzem wrześniowej uroczystości był konsul generalny RP w Nowym Jorku Mateusz Sakowicz, a prowadziła ją wicekonsul Anna Wańczyk.



Wacław Godziemba-Maliszewski za swoją działalność i gest przekazania kolekcji na rzecz Polski został uhonorowany przez wicepremiera Radosława Sikorskiego odznaczeniem honorowym „Bene Merito”

Dwaj członkowie Wojsk Specjalnych zginęli podczas szkolenia w USA.
Prezydent i minister obrony składają kondolencje

Śmierć polskich żołnierzy

19 września podczas nocnego szkolenia spadochronowego w Stanach Zjednoczonych doszło do tragicznego wypadku, w którym życie straciło dwóch polskich żołnierzy Wojsk Specjalnych. Obaj byli operatorami Jednostki Wojskowej GROM – elitarnej formacji, znanej z najwyższego poziomu wykształcenia.

Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych przekazało, że rodziny poległych otrzymały pełne wsparcie psychologiczne i organizacyjne. Wojsko zapewnia, że przyczyny wypadku są teraz dokładnie badane przez specjalną komisję, która ma wyjaśnić wszystkie okoliczności i sprawdzić czy zachowano procedury bezpieczeństwa.

Jednym z poległych był Karol Rubin, sportowiec z Orzysza w województwie war-

mińsko-mazurskim. Wojskowy osierocił syna. Jego kolega, również operator GROM-u, pochodził z Suwałk. Informacja o ich śmierci wstrząsnęła lokalnymi społecznościami. Jednostka Wojskowa GROM w oficjalnym komunikacie nazwała obu żołnierzy „Cichociemnymi Operatorami” nawiązując tym samym do legendarnych spadochroniarzy z czasów II wojny światowej. „Cześć Ich Pamięci” – napisano we wpisie.

Śmierć żołnierzy wstrząsnęła Polską. Prezydent Karol Nawrocki i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz wyrazili głęboki żal i złożyli kondolencje rodzinom ofiar. Solidarność z Polską wyraziła też ambasada Stanów Zjednoczonych, publikując w mediach społecznościowych wyrazy współczucia.

Elitarne szkolenia spadochronowe, w których brali udział, przygotowują operatorów do działań w najtrudniejszych warunkach. Takie ćwiczenia odbywają się w różnych miejscach na świecie, a ich udział zawsze wiąże się z pewnym ryzykiem. Dlatego komisja ma nie tylko wyjaśnić, co dokładnie się stało, ale też wskazać ewentualne wnioski dotyczące bezpieczeństwa. Śmierć dwóch żołnierzy GROM-u to ogromna strata dla całych Sił Zbrojnych RP. Koledzy z jednostki, przełożeni i przedstawiciele państwa podkreślają profesjonalizm, poświęcenie i oddanie służbie poległych. Zapewniono też, że pamięć o nich zostanie zachowana – zarówno w środowisku wojskowym, jak i w świadomości społecznej.

 Facebook: Viking Fight Club

Jednym z dwóch żołnierzy, którzy zginęli podczas szkolenia w USA, jest Karol Rubin



Pierwsze spotkanie

KPRP, czestochowa.us

Dokończenie  ze str. 1

Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Doylestown, prowadzone przez ojców paulinów, od 1955 r. pozostaje jednym z najważniejszych miejsc pielgrzymkowych Polonii amerykańskiej. Kopia ikony jasnogórskiej przyciąga wiernych z różnych krajów, a przyległy cmentarz – nazywany „polskim Arlington” – jest miejscem spoczynku wielu emigrantów, weteranów i osób zasłużonych dla polskiej społeczności w USA. Amerykańską Częstochowę odwiedzili w przeszłości prezydenci USA Ronald Reagan i Lyndon B. Johnson, a także prezydent RP Andrzej Duda. Teraz do tego grona dołączył też Karol Nawrocki, który już wcześniej miał okazję być tutaj, jednak tym razem była to jego pierwsza wizyta w roli prezydenta.



Prezydenta RP przywitali przedstawiciele licznych organizacji oraz dzieci i młodzież z polskich szkół





Docenieni działacze

Na polską parę prezydencką już od rana w Doylestown czekała Polonia, licznie gromadząc się na terenie przy sanktuarium. Wiele osób miało ze sobą biało-czerwone flagi oraz transparenty, a przybycie prezydenta zostało przyjęte okrzykami radości i brawami.

Uroczystość rozpoczęła się od odsłonięcia tablicy upamiętniającej śp. Jana Olszewskiego w przedsionku świątyni. Jan Olszewski był pierwszym wolnym premierem odradzającej się po 45 latach komunizmu Polski. – Premier Olszewski mówił: „Nie jestem w obowiązku, żeby się poddawać”. I nie tylko to mówił, ale tak żył. Nie poddał się niemieckiej okupacji w czasie II wojny światowej, nie poddał się po roku 1945, gdy Polska stawała się sowiecką kolonią. Był jednym z konstruktorów intelektualnych, prawnych Solidarności i prawnikiem, obrońcą w czasach komunistycznego bezprawia – przypomniał jego zasługi prezydent RP.

Następnie odprawiono uroczystą mszę świętą, którą zakłócił incydent z udziałem mieszkańca Doylestown przebranego za duchownego. Mężczyznę szybko odprawił jeden z księży, a następnie przejął go służby bezpieczeństwa. Jak podkreślono, sytuacja nie stanowiła dla nikogo zagrożenia.

Po liturgii prezydent RP wraz z małżonką spotkali się z Polonią. Podczas uroczystości wręczono odznaczenia państwowe zasłużonym działaczom. Odznaczni zostali: Anna Maria Anders – Krzyżem Komandorskim Orderu Odro-



Podczas wizyty odsłonięta została tablica upamiętniająca premiera Jana Olszewskiego

dzenia Polski, Tadeusz Antoniuk – Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi RP, Janusz Romański – Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi RP, Grzegorz Tymiąński – Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi RP. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: ojciec Karol Jarząbek, Aleksandra Ziółkowska-Boehm i Jarosław Kuzemczak, a Brązowy Krzyż Zasługi – Angelika Małysa.

Wierni tradycjom

Podczas spotkania Karol Nawrocki podziękował rodakom za wsparcie w wyborach oraz podkreślał znaczenie Amerykańskiej Częstochowy jako miejsca pamięci i wartości narodowych. Przypominał swoją wcześniejszą obecność w sanktuarium – zarówno podczas

odsłonięcia Pomnika Żołnierzy Wyklętych, jak i w ubiegłym roku przy uroczystości z udziałem prezydenta Andrzeja Dudy. – Amerykańska Częstochowa ma dla nas wymiar narodowy, wymiar narodowej pamięci, wartości, które budują naszą wspólnotę także w XXI wieku, niezależnie od tego, czy w granicach Rzeczypospolitej, czy w Stanach Zjednoczonych – podkreślił. – Prezydent jest i zawsze będzie z wami w pielęgnowaniu narodowych wartości – dodał.

Zapowiedział również powołanie Rady ds. Polonii i Polaków za Granicą RP oraz podkreślił rolę minister Agnieszki Jędrzak, odpowiedzialnej w Kancelarii Prezydenta za sprawę Polonii, której zadaniem będzie zbliżanie rodaków mieszkających za granicą do ojczyzny.

– Chcę zapewnić Polonię w Stanach Zjednoczonych i Polonię na całym świecie, że będę waszym prezydentem w wymiarze praktycznych działań Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Już dziś w Kancelarii jest odpowiedzialna za Polaków i Polonię na całym świecie pani minister Agnieszka Jędrzak, która przez najbliższe pięć lat cały swój wysiłek i całą pracę będzie wkładać w to, abyście byli państwem jak najbliżej Warszawy i Rzeczypospolitej i żeby ocean nas nie rozdzielił – zadeklarował prezydent, kończąc swoje przemówienie zawołaniem: „Niech żyje Polska! God Bless America!”.

Pamiętna wizyta

Po spotkaniu z Polonią para prezydencka udała się na znajdujący się nieopodal świątyni cmentarz, gdzie złożyła wieniec przed Pomnikiem Mściciela autorstwa śp. Andrzeja Pityńskiego – twórcy wielu pomników w Polsce i w USA, w tym Pomnika Katyńskiego w Jersey City.

W ciągu następnych kilku dni Karol Nawrocki wzięł udział w 80. Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, podczas której wygłosił przemówienie w debacie generalnej, a także uczestniczył w uroczystościach rocznicowych związanych z powstaniem Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz w debacie Rady Bezpieczeństwa poświęconej sztucznej inteligencji i jej wpływowi na pokój oraz bezpieczeństwo międzynarodowe. Odbył także szereg spotkań bilateralnych z przedstawicielami NATO, organizacji międzynarodowych oraz z głowami innych państw, również biorącymi udział w sesji ONZ.

 WEM



Więcej zdjęć znajdziesz na www.BialyOrzel24.com





Biały Orzeł Junior

Dodatek dla **dzieci i rodziców**



POCZYTAJMY RAZEM

Jesienna tajemnica

Za lasem i polaną, w małym miasteczku, mieszkała dziewczynka o imieniu Ania. Bardzo lubiła przyrodę i często spacerowała po parku razem ze swoim psem – wesołym jamnikiem o imieniu Felek.

Pewnego dnia, gdy przyszła jesień, Ania zauważyła coś niezwykłego. Drzewa, które latem były całe zielone, teraz mieniły się w różnych kolorach. Jeden klon miał liście czerwone jak koraliki, dąb nosił liście złote jak słońce, a brzoza błyszczała żółcią niczym małe lampki.

– Skąd te kolory? – zastanowiła się dziewczynka.

Felek zaszczekał i pobiegł w stronę wielkiego kasztanowca. Tam, pod drzewem, siedział starszy pan z kapeluszem, znany wszystkim jako Pan Jesień. Jego płaszcz utkany był z liści, a w dłoni trzymał długi kij ozdobiony jarzębiną.

– To ja maluję liście – uśmiechnął się Pan Jesień. – Latem drzewa noszą zielone ubrania, bo potrzebują dużo słońca. Ale gdy dni stają się krótsze, zaczynam przygotowywać przyrodę do zimowego snu. Każdemu drzewu daję inny kolor, żeby park zamienił się w bajkę.

Ania rozejrzała się zachwycona. Czuła się, jakby wkroczyła do zaczarowanego świata.

– A co będzie, gdy wszystkie liście opadną? – zapytała.

– Wtedy przyjdzie Zima, otuli drzewa białym płaszczem ze śniegu. Potem nadejdzie Wiosna, obudzi pąki, a w końcu Lato



rozwinie zielone korony. I tak koło roku będzie się kręcić bez końca – wyjaśnił Pan Jesień.

Ania skinęła głową. Teraz wiedziała, że każda pora roku ma swoje zadanie i urok. Spojrzała na Felka, który już turlał się w stercie kolorowych liści.

– Dziękuję! – zawołała radośnie.

A Pan Jesień tylko pomachał kijem i rozsypał wokół niej złote liście, które zatańczyły w powietrzu jak iskierki.

Od tego dnia Ania już nigdy nie patrzyła na liście obojętnie – wiedziała, że każdy ich kolor kryje w sobie opowieść o porach roku.

SŁOWEM MALOWANE

ODKRYWANIE PRZYRODY

Na łące można zobaczyć kolory, żółte mleczce i czerwone maki, a wśród nich małe pszczoły pracujące nad słodkim miodem.

W lesie słyszać szelest liści, to jeż szuka bezpiecznej drogi, a wysoko na gałęzi sowa czuwa nad ciszą.

Przy rzece woda odbija słońce, płyną w niej srebrne ryby, a między kamieniami ukrywają się raki i ślimaki.

Kiedy spojrzysz w niebo, możesz dostrzec klucz ptaków, które lecą razem daleko, ucząc, że świat jest pełen podróży.



Konsulat Generalny
Rzeczypospolitej Polskiej
w Nowym Jorku

Dodatek dla dzieci i rodziców „Biały Orzeł Junior” jest realizowany we współpracy z Konsulatem Generalnym RP w Nowym Jorku oraz współfinansowany ze środków DWPPG MSZ.

CIEKAWOSTKA JĘZYKOWA

BABIE LATO

Dlaczego BABIE i dlaczego LATO? Co wspólnego z babą i z latem mają 'nieteczki pajęczyny unoszone przez wiatr w pogodne, jesienne dni' lub takie właśnie 'pogodne dni wczesnej jesieni', które nazywamy BABIM LATEM?

Można wysunąć trzy hipotezy, związane z różnymi skojarzeniami językowymi i kulturowymi. Pierwsza hipoteza wiąże się z konotacjami rzeczownika baba. Baba to stara kobieta. Lato to druga pora roku. Babie lato w znaczeniu 'jesień' to zatem takie 'stare, przestarzałe lato' (czyli BABIE LATO to eufemistyczne określenie jesieni). Potwierdzałoby tę hipotezę – podawane jako bliskoznaczne dla określenia BABIE LATO – wyrażenie LATO ŚWIĘTOMARCIŃSKIE (Linde).

Jednak przeczy tej hipotezie współczesna definicja BABIEGO LATA, kojarzonego z wczesną jesienią (a dzień św. Marcina to wszak 11 listopada, a więc już późna jesień). Druga hipoteza, sygnalizowana w wielu źródłach (Brückner, Kopaliński), wywodzi nazwę BABIE LATO w znaczeniu 'jesień' od nazwy BABIE LATO w znaczeniu pajęczyny. Skojarzenia

wiazałyby się wówczas z wyglądem pajęczynowych nitek: długie, wiotkie i srebrzystosiwe jak włosy starej kobiety, a więc baby. Nie ma jednak żadnego potwierdzenia takich właśnie konotacji, podobnie jak brak jest jakiegokolwiek językowego dowodu na ich niewłaściwość.

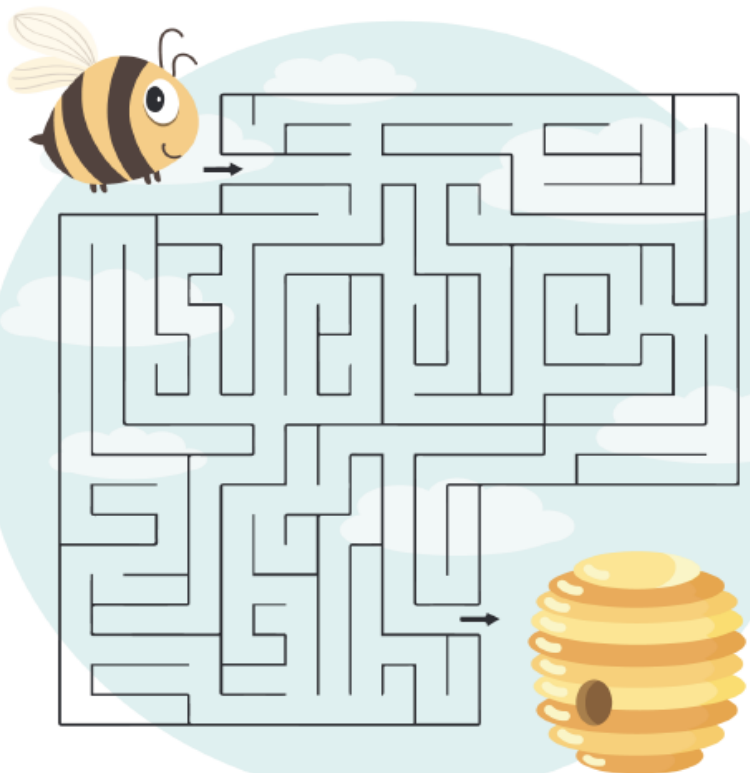
Według trzeciej hipotezy (Gloger) nazwa BABIE LATO w znaczeniu również pochodzi od nazwy BABIE LATO w znaczeniu , jednak kładzie się tutaj nacisk na konotacje kulturowe. Jak pisze Gloger w „Encyklopedii staropolskiej” (I, 93-94): „(...) Pajęczyna ta, w podaniach ludu polskiego, jest przędzą z wrzeczona Matki Boskiej, rzuconą na ziemię, aby przypomnieć gospodyniom czas roboty koło przędziwa i potrzebę okrycia biednych sierot na zimę”. Byłyby to zatem nitki dla gospodyń, czyli dla bab. Nijak to jednak nie tłumaczy użycia rzeczownika 'lato' w tym wyrażeniu. Prawda zapewne kryje się w każdej z trzech hipotez, wszystkie trzy rodzaje skojarzeń mogły wpłynąć na utworzenie i powstanie tego określenia w obu znaczeniach.

 NCK.PL

Źródło: [SO PWN; SJP PWN; USJP; NSPP; WSPP; Baza CKS]

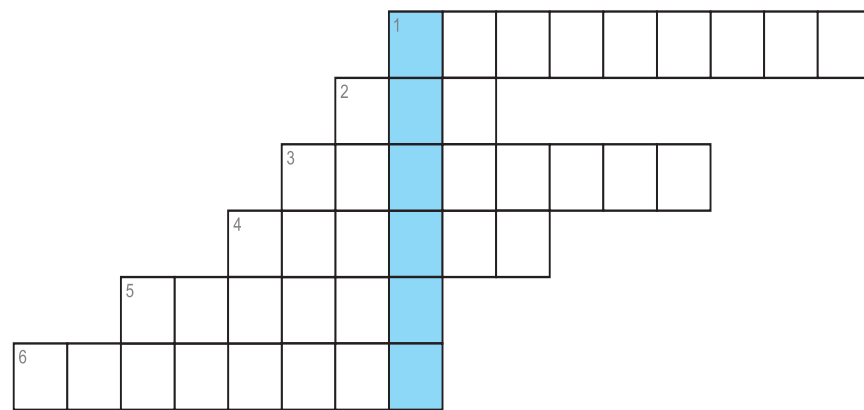
LABIRYNT

Zaprowadź pszczółkę do ula



KRZYŻÓWKA

1. Czerwone kuleczki wiszące na drzewach jesienią
2. Ma kolce na grzbiecie
3. Brązowe, w kolczastej skorupce, rosną na drzewach
4. Długonogi ptak, który odlatuje z Polski na zimę do ciepłych krajów
5. Kolorowe, spadają z drzew
6. Miesiąc, w którym zaczyna się kalendarzowa jesień



HASŁO:

CO KRAJ, TO OBYCZAJ

Narodowy Dzień Polskich Dzieci Wojny

W hołdzie Polskim Dzieciom Wojny Sejm RP ustanowił 10 września Narodowym Dniem Polskich Dzieci Wojny.

Święto zostało ustanowione, jak podano w uchwale: „w hołdzie Polskim Dzieciom Wojny, które mimo traumy, jakiej doświadczyły za przyczyną hekatomb II wojny światowej, zbrodniczych działań okupantów nie-

mieckich i sowieckich, potrafiły dźwigać ze zgliszcz naszą wspólną Ojczyznę oraz w dowód respektu i wdzięczności za ich wysiłek”.

Wybrana przez parlamentarzystów data nawiązuje do przeprowadzonych 10 września 1943 roku przez okupacyjne władze niemieckie masowych aresztowań dzieci w wielkopolskiej miejscowości Mosina.

Pierwsze święto plonów z udziałem prezydenta Karola Nawrockiego i Pierwszej Damy Marty Nawrockiej

Dożynki Prezydenckie

KPRP

W niedzielę 14 września w Warszawie odbyły się Dożynki Prezydenckie – wyjątkowe święto polskiej wsi, zorganizowane na dziedzińcu Pałacu Prezydenckiego. Były to pierwsze dożynki nowego prezydenta Karola Nawrockiego, który wraz z małżonką Martą Nawrocką gościł przedstawicieli wsi z całego kraju.

Tegoroczne Dożynki Prezydenckie miały szczególny charakter – były nie tylko dziękczynieniem za plony, lecz także wyrazem troski o przyszłość polskiej wsi. Na dziedzińcu Pałacu Prezydenckiego spotkali się rolnicy, artyści i przedstawiciele władz, by wspólnie podkreślić znaczenie pracy rolników i bogactwa tradycji ludowych.

Dziękczynienie za plony

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w Kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i świętego Józefa Oblubieńca w niedzielne przedpołudnie. Następnie uczestnicy i goście przenieśli się na dziedziniec Pałacu Prezydenckiego, gdzie odbył się Ceremoniał Dożynkowy, prowadzony tradycyjnie przez Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

Karol Nawrocki podkreślał w swoim wystąpieniu, że polska wieś zawsze znajdowała należne miejsce w Pałacu Prezydenckim. – Polska wieś w Pałacu Prezydenckim jest zawsze słuchana, a rozwiązywanie jej problemów jest jednym

z moich najważniejszych zadań – mówił prezydent.

Najpiękniejszy wieniec

Jak co roku, święto plonów nie mogło obyć się bez konkursu na najładniejszy wieniec dożynkowy. Celem konkursu jest kultywowanie i popularyzacja tradycji regionalnych oraz promocja dorobku kulturowego polskiej wsi.

Tegoroczny konkurs został rozstrzygnięty w sobotę, 13 września. W konkursie rywalizowały grupy wieńcowe z 13 województw, prezentując misternie wykonane symbole obfitości i wdzięczności za zbiory.

Pierwsze miejsce i Nagrodę Prezydenta RP zdobyła grupa z województwa kujawsko-pomorskiego. Na drugim miejscu uplasowało się województwo podkarpackie, a tuż za nim grupa z Wielkopolski. Specjalne wyróżnienie otrzymała też grupa ze Śląska. Pierwsza Dama spotkała się w sobotę osobiście ze wszystkimi uczestnikami konkursu. Marta Nawrocka z uznaniem mówiła o pracy twórców konkursowych wieńców: „Zachwyciłam się tymi arcydziełami, które powstawały miesiącami – od siewu, przez żniwa, po tygodnie wyplatania warkoczy. To praca wymagająca, a zarazem piękna, budująca wspólnotę w tysiącach polskich wsi”.

Nagrodę wręczył w niedzielę zwycięskiemu zespołowi prezydent Karol Nawrocki, a dyplomy dla wszystkich uczestników wspólnie przekazała para prezydencka.



Dla Karola i Marty Nawrockich były to pierwsze Dożynki Prezydenckie w roli gospodarzy

Przesłanie prezydenta

Tegoroczne Dożynki Prezydenckie były nie tylko okazją do świętowania, ale też do rozmów o przyszłości polskiego rolnictwa. Prezydent Nawrocki wykorzystał ten czas, aby przekazać zgromadzonemu gościom informację o skierowanym przez niego do Sejmu projekcie ustawy o ochronie polskiej wsi. Dokument przewiduje m.in. przedłużenie moratorium na handel ziemią oraz zabezpieczenie krajowego rynku przed niekorzystnym importem

żywności z państw ościennych. – Niech głęboka mądrość zawarta w haśle „polski rolnik, polskie pole, polski chleb na polskim stole” wyznacza kierunek naszych dążeń w kolejnym roku pracy dla ojczyzny – mówił w swoim przesłaniu prezydent.

Wydarzenie zakończyło się wspólną zabawą i rozmowami, które – jak zaznaczyła para prezydencka – miały być początkiem dalszej współpracy i wsparcia dla rolników.

ALICJA DĘBEK



Dożynki uświetniły występy artystyczne



Dożynki były okazją do spotkania z przedstawicielami polskiej wsi



Więcej zdjęć znajdziesz na
www.BialyOrzel24.com

We invite you to visit us!

The American Institute of Polish Culture, Inc.

Phone: 305.864.2349
e-mail: info@ampolstitute.org
www.ampolstitute.org



Honorary Consulate of the Republic of Poland

Blanka A. Rosenstiel, Honorary Consul
Phone: 305.866.0077
e-mail: polconsulfl@yahoo.com



Chopin Foundation of the United States, Inc.

Phone: 305.868.0624
e-mail: info@chopin.org
www.chopin.org
Competitions • Concerts • Scholarships

1440 79 th Street Causeway, Suite 117, Miami, Florida 33141

Myślisz o przeprowadzce na Florydę?



- ✓ Kupno domu?
- ✓ Inwestycja w nieruchomości na wynajem sezonowy albo całoroczny?
- ✓ Chcesz wystawić swój dom na sprzedaż?

**Orlando i okolice.
20 lat doświadczenia.
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA
W JĘZYKU POLSKIM!**



**MAGDALENA
DANOS**
Licensed Real Estate Agent
tel. 407-760-9286
Florida Realty Investments
magdalenadanos@gmail.com
3451 Technological Ave., Suite 11
Orlando, FL 32817

SŁONECZNA FLORYDA KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM

FT. LAUDERDALE • MIAMI • PALM BEACH

South Florida Professional Bureau of Real Estate



Roman Tryndus P.A.

Direct: **754-235-0378**
houseroman@yahoo.com
www.myhouseflorida.net

→ DOMY → BIZNESY
→ MIESZKANIA → HOTELE
→ GALERIE

Wejdź w nowy etap Życia zapewniając dzieciom bezpieczną przyszłość



- ✓ ZARÓB WIĘCEJ
- ✓ ZASIL PLAN EMERYTALNY
- ✓ POWIĘKSZ ZWROT PODATKOWY
- ✓ DOŁĄCZ DO PRCUAlife

4.50%* MULTI-YEAR GUARANTEED ANNUITY
APY **SERIA 3 LETNIA**
3 LATA GWARANTOWANE
\$10,000 MINIMUM WPLATY

5.25%* **SERIA 5 LETNIA**
APY 1 ROK GWARANTOWANY
\$500 MINIMUM WPLATY

5.75%* **SERIA 8 LETNIA**
APY 1 ROK GWARANTOWANY
\$10,000 MINIMUM WPLATY

*MINIMUM GWARANTOWANE 3% APY

Podane oprocentowanie może ulec zmianie. Aktualne oferty można znaleźć na naszej stronie internetowej www.prcua.org. Produkty PRCUAlife nie są dostępne we wszystkich stanach.

POLISH ROMAN CATHOLIC UNION OF AMERICA

(800)772-8632 EXT. 2755

PRCUA.ORG



Zespół **PRIME PROPHECY** z Nowego Jorku wystąpił na festiwalu Pol'and'Rock oraz zagrał w Gdańsku i Rzeszowie

„Tworzymy historię!”

 Archiwum zespołu

1 sierpnia zespół Prime Prophecy jako drugi w historii polonijny wykonawca, zagrał na festiwalu Pol'and'Rock, który odbył się na lądowisku Czaplinek-Broczyńskie w województwie zachodniopomorskim w Polsce. W 2004 roku na tym samym festiwalu, noszącym wówczas nazwę Przystanek Woodstock, wystąpił inny polonijny zespół – Raggedy. Zespół Prime Prophecy to legenda polonijnego grania i czołowy przedstawiciel polonijnej sceny heavy-metalowej Wschodniego Wybrzeża. Dla istniejącej od 2003 roku formacji występ podczas festiwalu Pol'and'Rock to jeden z największych sukcesów w karierze. O wrażeniach z tego występu, a także innych koncertach zagranich tego lata w Polsce, „Biały Orzeł” rozmawia z **Marcinem Wilczkiem**, założycielem i wokalistą zespołu Prime Prophecy.



Na Pol'and'Rock zespół zaprezentował polskiej publiczności pełen przekrój swojej twórczości

„Biały Orzeł”: Jako druga polonijna kapela w historii zagrał na Pol'and'Rock, jednym z największych plenerowych muzycznych festiwali w Europie. Jak znaleźliście się na tej imprezie?

Marcin Wilczek: Jako kapela z zagranicy zgłosiliśmy aplikację i wzięliśmy udział w eliminacjach. Odbyło się to inaczej niż w przypadku zespołów z Polski, które grają po prostu koncert na żywo. My byliśmy oceniani przez komisję, a w zasadzie oceniani byli przygotowani przez nas materiał muzyczny. Cieszę się, że zostaliśmy wybrani spośród tysiąca kapel z całego świata. To dla nas duża satysfakcja i zwieńczenie wielu lat muzycznej działalności.

Jakie odczucia towarzyszyły wam podczas samego koncertu przed wielotysięczną publicznością. Nie mieliście chyba okazji grać przed tak liczną widownią?

To prawda. To jeden z najpiękniejszych festiwali muzycznych na świecie. Potężna impreza z niesamowitą energią i pięknym przekazem. Przede wszystkim był to dla nas niesamowity zaszczyt i duże wy-

różnienie. Emocjonalnie występ przeszedł nasze najśmielsze oczekiwania. Zagrać dla tylu ludzi i na tego typu imprezie to marzenie wielu zespołów. A udaje się przecież nielicznym. Życzę jednak każdemu muzykowi, aby dane było mu doświadczyć na scenie tego, co my przeżyliśmy w trakcie tego występu. Myślę, że moi koledzy z zespołu się z tym zgodzą. Dostaliśmy duży zastrzyk energii, który pozwoli nam rozwijać się dalej i pracować jeszcze ciężiej.

Była trema przed występem?

Skłamałbym, jakbym powiedział, że nie. Zostaliśmy rzućni przeciw na bardzo głęboką wodę. Za nami jest jednak ponad 20 lat doświadczenia. Tak więc wszystko, co przeżyliśmy do tej pory na scenie, nie jako przygotowało nas do tego występu. Po pierwszych taktach trema minęła i skoncentrowaliśmy się, aby dać jak najlepszy koncert. Wierzę, że ta sztuka nam się udało. Sprawdziliśmy się na dużej scenie, wiele się przy tym nauczyliśmy i jednocześnie wierzymy, że kolejne spektakularne występy są jeszcze przed nami.

Co usłyszała festiwalowa publiczność w waszym wykonaniu?

Zaprezentowaliśmy polskiej publiczności pełen przekrój naszej twórczości. Najwięcej było kawałków z naszej ostatniej płyty „Borders of Infinity”, ale zagraлиśmy również numery z poprzednich albumów: „Dark Side of Heaven” i „Perfection Finally Has Its Price”. Naszemu występowi towarzyszyły specjalne wizualizacje, które są dla nas bardzo ważne i są istotnym dopełnieniem prezentowanej przez nas muzyki.

Czy występ na Pol'and'Rock, a co za tym idzie większa popularność w Polsce, przełożyły się w jakiś sposób na kolejne propozycje koncertów w Polsce?

Koncerty w Polsce to dla wielu polonijnych kapel jedno z większych muzycznych marzeń, często niestety niezrealizowane. Po naszym występie na Pol'and'Rock pojawiły się konkretne propozycje związane z koncertami w przyszłym roku. Nie chcę zdradzać szczegółów, zanim wszystko nie zostanie ustalone i dopięte, ale mogę powiedzieć, że jesteśmy mentalnie i muzycznie gotowi na kolejne wyzwania. Nasze apetyty zostały rozbudzone, a rozmowy trwają.

Właściwie tego lata odbyliście po Polsce minitrasę koncertową, gdyż oprócz Pol'and'Rock zagraliście także w Gdańsku i Rzeszowie...

Tak, i to była bardzo intensywna trasa. Były co prawda tylko trzy koncerty, ale za to jakie! Pol'and'Rock był oczywiście największym z nich. W Gdańsku zagraliśmy w Paszczy Lwa, w typowym undergroundowym klubie. Trójmiasto jest przecież jednym z miejsc w Polsce, gdzie podczas komuny rodziła się buntownicza muzyka spod znaku punka i heavy metalu. Cieszę się, że tam się pojawiliśmy. Zostaliśmy bardzo ciepło przyjęci przez lokalną publiczność i grało nam się świetnie. Prime Prophecy na początku swojej twórczej drogi właśnie w takich małych klubach występował i zawsze będziemy do takich miejsc wracać, gdyż mają one swój niepowtarzalny klimat. Na koniec zagraliśmy jako gość ze Stanów podczas festiwalu Rockowa Noc na Lisiej Górze w Rzeszowie, gdzie na scenie pojawiły się również tak znane kapale jak chociażby W.S.K. czy Dezerter. To było niesamowite przeżycie i zupełnie inna energia niż w poprzednich miejscach. Można powiedzieć, że każdy koncert w Polsce był inny, ale wszystkie były dla nas bardzo cennym doświadczeniem.

W trakcie pobytu w Polsce spotkaliście się również ze sporym zainteresowaniem mediów...

Tak i to bardzo cieszy, ponieważ wcześniej nie mieliśmy okazji udzielić aż

tyłu wywiadów w kraju i dla publiczności w Polsce byliśmy praktycznie nieznani. Teraz ukazały się dwa ważne wywiady w Radiu Gdańsk i Radiu Rzeszów, a także udzieliliśmy wielu innych wypowiedzi dla mniejszych mediów.

Wyprawa do Polski dla polonijnego zespołu stanowi dość duże logistyczne wyzwanie...

Trasa po Polsce to logistyczna łamigłówka na wielu poziomach, ale także duże koszty, bo tego sprzętu jest naprawdę sporo. Częściowo mogliśmy liczyć tutaj na wsparcie sponsorów, ale resztę musieliśmy wziąć na swoje barki. Dużo się nauczyliśmy i na pewno następnym razem będzie już łatwiej, pod każdym zresztą względem.

Jakbyś podsumował w takim razie letnią trasę Prime Prophecy po Polsce?

Właściwie same pozytywy. Przede wszystkim olbrzymia radość i satysfakcja, wiele niepowtarzalnych chwil i wspaniała publiczność. To było dla nas wyjątkowe lato w Polsce. Poznaliśmy wielu niezwykłych ludzi i zawiązaliśmy szereg znajomości, co pozwala wierzyć, że w niedługim czasie znowu pojawimy się w kraju. Nie możemy zresztą już się tego doczekać.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
 **MARCIN ŻURAWICZ**



Prime Prophecy podczas Rockowej Nocy w Rzeszowie

 Archiwum zespołu



Prime Prophecy w Paszczy Lwa w Gdańsku

Prime Prophecy w swojej twórczości łączy symfoniczny, gotycki i progresywny metal. W ciągu ponad dwudziestu lat działalności zespół wydał 3 albumy studyjne. Pierwszym z nich był wydany w 2006 roku „Perfection Finally Has Its Price”. W 2011 roku na rynku ukazał się album „Dark Side of Heaven”, a w 2023 roku powstał „Borders of Infinity”. Jednym z ważniejszych osiągnięć w historii Prime Prophecy było zajęcie 3. miejsca na 300 zespołów w trakcie jednej z edycji znanego festiwalu Emergenza. Zespół dwukrotnie dotarł na szczyt Wacken Metal Battle USA National Final (w latach 2024/25). Skład zespołu tworzą: Marcin Wilczek (wokół), Konrad Ceremuga (gitara), Darek Pakuła (gitara), Tomek Tworek (klawisz). Andrzej Maziarz (bas) i Krzysiek Niewiarowski (perkusja).

* * *

Organizowany od 1995 roku festiwal **Pol'and'Rock** (w latach 1995-2017 Przystanek Woodstock) to festiwal muzyczny organizowany przez Fundację Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. To jeden z największych festiwali muzycznych w Europie i największy w Polsce. W 2025 roku odbyła się 31. edycja tej imprezy.

BEZ STRACHU




Tomasz Maj
Esq.

info@btmaj.com
718-349-3434
973-575-6311

Najbezpieczniej w kościele

Wplywowa amerykańska instytucja badawcza *Pew Research Center*, która powstała w 2021 jako przedłużenie fundacji założonej przez dziedzica fortuny naftowej J. Howarda Pew (Sunoco), zajmuje się prowadzeniem badań społecznych i badań opinii publicznej. *Pew Research Center*, jak każda szanująca się instytucja tego typu, deklaruje całkowitą neutralność polityczną i jest w rzeczywistości bardzo często cytowanym źródłem na temat opinii publicznej w USA.

W marcu tego roku *Pew Research Center* opublikowała wyniki badania opinii publicznej zatytułowane *Americans' View of Deportations*, co można przetłumaczyć jako „Poglądy Amerykanów w kwestii deportacji”. W badaniu wzięło udział 5123 respondentów wyselekcjonowanych według metodologii opracowanej przez *Pew Research Center* i według klucza biorącego pod uwagę elementy takie jak rasa, płeć, pochodzenie etniczne, sympatie polityczne i wykształcenie.

Z 41-stronnicowego raportu wynika, co nie jest żadnym zaskoczeniem, że obywatele amerykańscy pragną deportacji imigrantów, którzy popełnili przestępstwa gwałtowne – 97% jest za. Ale procent akceptacji dla idei deportacji imigrantów, którzy popełnili przestępstwa bez użycia przemocy spada prawie o połowę, bo aż do 52%. Imigrantów, którzy posiadają stałe zatrudnienie, chce deportować tylko 15% badanych, a żony i mężów obywateli chce ekspediovac za granicę już tylko 5% uczestników sondażu.

Jedno z pytań dotyczy miejsca, w których imigrantów należałoby aresztować. Według badania, najlepiej aresztować ich na wiecach protestacyjnych (66% jest za) albo po prostu w miejscach zamieszkania – 63% poparcia. Odwrotnie mają się sprawy, jeżeli chodzi o miejsca kultu religijnego, szkoły i szpitale. Aresztowaniom w takich okolicznościach przeciwnych jest odpowiednio 65, 63 i 61% indagowanych.

Takich rozbieżnych opinii nie ma już w kwestii samej idei deportacji imigrantów bez papierów. Ponad połowa badanych uważa (dokładnie 51%), że przynajmniej część nielegalnych powinna być deportowana. Za bezwzględną deportacją wszystkich nielegalnych jest aż 32% zapytanych dorosłych obywateli USA. Całkowicie przeciwnych deportacji imigrantów bez statusu jest tylko 16% badanych.

Opinia w kwestii deportacji zależy w dużej mierze od sympatii politycznych. Na pytanie, czy wszyscy nielegalni imigranci powinni być deportowani, twierdząco odpowiedziało 54% sympatyków Partii Republikańskiej i tylko 10% zwolenników Demokratów.

Najciekawsze pytania w całym badaniu dotyczyły przewidywanych konsekwencji zwiększonych liczb deportacji. Aż 42% uważa, że deportacje zwiększą ceny artykułów spożywczych, 23% uważa, że nie będą miały żadnych konsekwencji, 23% respondentów nie ma w tej kwestii wyrobionego zdania, a 12% uważa nawet, że ceny produktów spożywczych ulegną obniżeniu. Na pytanie, czy deportacje polepszą ich warunki życiowe, pozytywnej odpowiedzi udzieliło 50% Republikanów i tylko 11% Demokratów.

Felietony publikowane na łamach „Białego Orła” odzwierciedlają wyłącznie poglądy ich autorów.



POLSKI ADWOKAT
TOMASZ MAJ

Tomasz Maj praktykuje w dziedzinie prawa imigracyjnego od bez mała dwóch dekad. Członek Amerykańskiego Stowarzyszenia Prawników Imigracyjnych od 1997 roku. Studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie (tytuł Magistra Prawa przyznany w 1986 roku) i New York Law School w Nowym Jorku. W międzyczasie studiował jeszcze stosunki międzynarodowe i ekonomię na Johns Hopkins School of Advanced International Studies w Boloni. Członek nowojorskiej palestry (New York Bar) od 1995 roku.

 **Biuro w NY:**
776A Manhattan Avenue
Brooklyn, New York 11222
Tel. (718) 349-3434
Fax. (718) 349-3462

 **Biuro w NJ:**
116 Fairfield Road
Fairfield, New Jersey 07004
Tel. (973) 575-6311
Fax. (973) 575-6293

 <https://www.btmaj.com/contact-us-polish/>
 email: info@btmaj.com

CONNECTICUT SIĘ OPŁACA!

Dlaczego nowojorczyacy przeprowadzają się do CT?

- ★ Niższe ceny nieruchomości i koszty życia
- ★ Niższe podatki
- ★ Niski wskaźnik przestępczości
- ★ Doskonałe szkoły publiczne i opieka medyczna
- ★ Wyższe zyski z inwestycji w nieruchomości
- ★ Dogodne i szybkie połączenie z NYC

Zadzwoń jeszcze dziś i dowiedz się, jakie możliwości może Ci dać przeprowadzka lub inwestycja w Connecticut!

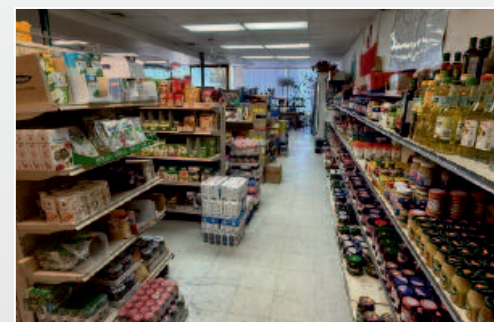


OKAZJA

Dobrze prosperujący polski sklep na sprzedaż z budynkiem
Baltic European Deli w Hartford – stolicy stanu Connecticut
Jednopiętrowy budynek z parkingiem (2,700 sq. ft.)

W pełni wyposażona kuchnia
Stała klientela i wieloletnia renoma

 860-874-6646



BERKSHIRE
HATHAWAY
HOMESERVICES

NEW ENGLAND
PROPERTIES

 860-874-6646

Jacek Mikołajczyk & Team

TWÓJ POLSKI AGENT NIERUCHOMOŚCI

★ Top Sales Team in Berkshire Hathaway Farmington Since 2016

📍 340 Main Street, Farmington, CT 06032 ✉ jacek@bhhsne.com

www.ValleyFineHomes.com

Posiadamy licencję w VERMONT

UWAGA! Pracujemy z inwestorami i oferujemy zarządzanie nieruchomościami ★ **PROPERTY MANAGEMENT**

Beata

**RAYMOND
SENIOR
PLANNING****Medicare**

Bezpłatna pomoc w :

- Medicare
- IRA, 401K inwestycje
- Ubezpieczenia na życie
- Dodatkowe plany ubezpieczeń

Zapraszamy klientów z Nowego Jorku!

Zapraszamy codziennie od 9 do 4 (przerwa 12:00 - 12:30, nieczynne).

Bezpłatna konsultacja po polsku:

Dzwoń pod: **203-699-2611**. Wyślij sms'a na: **860-270-0840**

Agent ubezpieczeniowy w CT, MA, NY, SC oraz FL . Doradca w sprawach ubezpieczenia Medicare

www.raymondseiorplanning.comE-mail: Raymondseiorplanning@gmail.comWe do not offer every plan available in your area. Any information we provide is limited to those plans offered in your area. Please contact Medicare.Gov or by phone at 1-800 MEDICARE to get information on all of your options.

Greenpoint Properties Inc. | Real Estate
 933 Manhattan Ave, Brooklyn, NY 11222 (Greenpoint)
www.greenpointproperties.com

Danuta Diane Wolska – RE broker  **917-608-5344**

**Jesteśmy lokalnym biurem
 sprzedaży i kupna nieruchomości.
 Jeśli myślisz o sprzedaży domu, mieszkania,
 szukasz lokatorów: **zadzwoń do nas!**
 Mamy kupców z gotówką i dobrych lokatorów!**

**Na sprzedaż:**

SOLD 113 Noble St.,
 dom 2-rodzinny:
\$ 2,950,000 (in contract)

Do wynajęcia:

RENTED duże
 studio
\$ 3,500

Wynajęte:

Kent St. **\$ 5,000,**
 Monitor St. **\$ 3,200**

QB
Queens Boulevard
 EXTENDED CARE FACILITY
 Superior Compassionate Care, Health & Wellness
 Post-Acute Care | Short-Term Rehab
 Long-Term Care | Dialysis Care | Adult Day Care



Zapewniamy fachową i troskliwą opiekę nad pacjentem.

Specjalizujemy się w:

- Rehabilitacji i krótkoterminowym leczeniu szpitalnym, oferowanym przez 7 dni w tygodniu
- 24-godzinnej opiece wykwalifikowanego personelu medycznego
- Fizykoterapii, terapii zajęciowej, logopedii
- Terapii zwyrodnień kolana i stawu biodrowego



Nowoczesne
Centrum
Dializy
na miejscu

- Queens Boulevard Extended Care Facility jednym z najlepszych amerykańskich domów opieki wg rankingu US News and World Report
- 4 miejsce w kraju i stanie Nowy Jork w rankingu Newsweeka
- Akredytacja Joint Commission
- 5 gwiazdek wg Centers for Medicare and Medicaid Services
- Jesteśmy uznani najlepszym miejscem ze wszystkich domów opieki w Queens County
- Otrzymaliśmy ocenę AAA w Stanie Nowy Jork wg CareScout

718-205-0287

61-11 Queens Boulevard, Woodside, NY 11377

www.qbecf.com

Mówimy po polsku



POLISH EAGLE MARKET
 Najlepsze polskie produkty!

**POLISH EAGLE
 MEAT MARKET**



- Polskie wędliny i kielbasy
- Artykuły spożywcze
- Pieczywo i tradycyjne wypieki
- Pierogi i wyroby garmazeryjne
- Sery i nabiał

Zapraszamy od poniedziałku do soboty od 10 do 6

548 Central Avenue - Bethpage, NY 11714 | Tel. 516-935-3938

 @Polisheaglemeatmarket

Pierwsze na Florydzie polskie biuro detektywistyczne zaprasza do skorzystania z usług

- Poszukiwania osób ► Sprawy rozwodowe
- Pomoc w sprawach na terenie Polski
- Dochodzenia ubezpieczeniowe
- Ustalanie majątku



PIERWSZA KONSULTACJA ZA DARMO



CONTRA

RISK-CONSULTING LLC

35 Grand Palms Blvd, Englewood, FL 34223

Mobile: 941 549 2395

Email: office@contra-riskconsulting.com | www.contra-riskconsulting.com

FL License# A1500303



Zapraszamy
do współpracy
**NOWYCH
AGENTÓW**

50 LAT

Wyślij tak, jak trzeba! Tylko przez

POLAMER

Nie mieszkasz blisko
naszego punktu?

Wyślij z domu na
send.polamerusa.com

- paczki morskie i lotnicze
- mienie przesiedlenia
- transport komercyjny
- przekazy pieniężne
- bilety lotnicze oraz kwiaty
- i zestawy upominkowe do Polski

■ GREENPOINT - NY
167 Greenpoint Ave.
Tel. 718-349-1319

■ MASPETH - NY
64-02 Flushing Ave.
Tel. 718-326-2260

■ ROSELLE - NJ
275 Cox St. - Magazyn Cargo
Tel. 908-352-9100

■ WALLINGTON - NJ
130 Main Ave.
Tel. 973-779-6613

Adresy wszystkich
naszych biur i agentów
znajdziesz na stronie
Polamerusa.com
bądź pod
773-774-8855

Instytut Glottodydaktyki Polonistycznej jest jednostką naukowo-dydaktyczną Uniwersytetu Jagiellońskiego, najstarszego uniwersytetu w Polsce, założonego w 1364 roku. Instytut, powstały w 2020 roku z przekształcenia Centrum Języka i Kultury Polskiej w Świecie, należy do najważniejszych polskich ośrodków kształcenia cudzoziemców. Wchodzi w skład Wydziału Polonistyki. Instytut prowadzi intensywne zajęcia z języka polskiego na wszystkich poziomach zaawansowania oraz wykłady z literatury, historii, kultury oraz wiedzy o społeczeństwie polskim, umożliwiające ich uczestnikom zdobycie wiedzy o przeszłości i współczesności Polski. Zajęcia prowadzą wykwalifikowani nauczyciele akademicki Instytutu i innych jednostek UJ, mający doświadczenie w nauczaniu obcokrajowców zdobyte w uczelniach na całym świecie.

Instytut Glottodydaktyki Polonistycznej oferuje następujące programy dla obcokrajowców:

- semestralne
- roczne
- roczne i semestralne programy przygotowujące do podjęcia studiów w Polsce na następujących kierunkach: nauki społeczne, nauki polityczne i stosunki międzynarodowe, marketing i zarządzanie oraz na medycynie
- kursy wakacyjne w ramach Szkoły Letniej Języka i Kultury Polskiej UJ
- wakacyjny kurs języka i kultury polskiej dla młodzieży „Lato Odkrywców”
- kursy języka polskiego dla studentów programu Erasmus
- kursy języka polskiego dla obcokrajowców odbywających staże naukowe
- indywidualne kursy dla biznesmenów i tłumaczy
- kursy przygotowujące do zdawania egzaminu certyfikowanego z języka polskiego jako obcego.



The Institute of Polish Language and Culture for Foreigners is a research and teaching department of the Jagiellonian University, the oldest Polish university, founded in 1364. Institute, established in 2020 as a result of the transformation of the Center for Polish Language and Culture in the World, has grown to become the main Polish research and teaching center of Polish as a foreign language. The Institute is part of the Faculty of Polish Studies. The Institute conducts intensive Polish language classes at all level of proficiency as well as lectures on Polish literature history, culture and contemporary society, enabling their participants to gain comprehensive knowledge of Poland's past and present. The classes are conducted by qualified academic teachers of the Institute and other units of the Jagiellonian University, with experience in teaching foreigners gained at universities around the world.

The Institute of Polish Language and Culture for Foreigners offers the following classes for foreigners:

- One-semester program in Polish language and culture
- One-year program in Polish language and culture
- One-year and one-semester courses for studying in Poland in the following fields: social sciences, political sciences and international relations, marketing and management, and medicine.
- Summer courses as part of the School of Polish Language and Culture
- Summer course of Polish language and culture for young learners “Explorers Summer”
- Polish language courses for students of the Erasmus Program students
- Polish language courses for graduate students
- Individual courses for businessmen and translators

Details of the programs offered are available on the website
<https://pls.school.uj.edu.pl>

For further information please contact:
School of Polish Language and Culture
ul. Ingardena 3, 30-060 Kraków
tel. +48 12 663-29-20, 663-18-14
e-mail: polish.for.foreigners@uj.edu.pl



JAGIELLONIAN
UNIVERSITY
IN KRAKÓW



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Szczegóły dotyczące oferowanych programów są dostępne na stronie
<https://pls.school.uj.edu.pl>

Pytania dotyczące programów prosimy kierować tutaj:
Szkoła Języka i Kultury Polskiej
ul. Ingardena 3, 30-060 Kraków
tel. +48 12 663-29-20, 663-18-14
e-mail: polish.for.foreigners@uj.edu.pl

„Opowieści zielonego dębu”

Puszcza Karpacka, przed wiekami zaliczana była do tych ostępów leśnych, których ze względu na dzikość i niedostępność nie dało się, ani zmierzyć, ani zbadać, ani jej szczegółów nanieść na jakiegokolwiek dokładniejsze mapy. Jednym słowem – niezmierna. A jeśli tak to i tajemnicza. Jeśli zaś tajemnicza, to dla tych, dla których swoboda interpretacji nie da się utrzymać w określonych granicach, stała się niewyczerpalnym źródłem różnego rodzaju baśni, legend i opowiadań, przekazywanych kolejnym pokoleniom. Fakty i fikcje zmieszane w tygłu wyobraźni musiały być też znakomitym zaczynem dla wielu twórców. Owoce ich prac ciągle zajmują godne miejsce nie tylko w ludzkiej pamięci, ale i naszej rodzimej literaturze.

Gwoźnica leży w obrębie dawnej puszczy. Wyrąbane połacie lasu, przetworzone następnie w pola uprawne, pozwalały pierwszym osadnikom na przeżycie w bardzo surowych warunkach, z dala od większych grodów. Chroniona przez las, ale i bardzo specyficzne ukształtowanie terenu, przetrwała raczej w spokoju wszelkie zawieruchy wojenne, napady i najazdy, których przez wieki nie brakowało w tych stronach. Położenie w pobliżu traktu, biegnącego z północy na południe Europy, będącego ważnym elementem na scenie tutejszych dziejów, pozwoliły jej uczestniczyć w tym wszystkim, co działo się nieopodal, jednakże bardziej z pozycji obserwatora, niż czynnego uczestnika.

Oprócz tego, mając w swoim czasie, w karczmie „Murowanka” zbojeckie gniazdo, chroniona była przez jej bywalców, zgodnie z zasadą: lis, który swoją norę wykopał pod stodołą, nie poluje na gospodarskie kury. Gotowy nawet bronić ich przed atakami jastrzębi. Z takich zapewne okoliczności zrodziły się opowiadania o „dobrych zbojach”, co to rabując bogatych kupców dzielili się łupami z biednymi, ale lojalnymi mieszkańcami, którym prawo nie pozwalało na samodzielność, a chciwy pan gnębił daninami.

Pamiętam niestety już tylko strzępy z tych podań, opowiadanych głównie przez babcię. Na pewno trochę zniekształcone, co do pierwowzoru, bo zaadaptowane do warunków bardziej aktualnych. Zawsze słuchane z wielką uwagą i ogromnym wewnętrznym przeżyciem. Mnie szczególnie fascynowały postacie wędrowców, posłańców czy kurierów, ponieważ ich osobom, a także ich mis-

jom towarzyszyła atmosfera tajemniczości, dwuznaczności i nieoczekiwanych zwrotów akcji. Długie zimowe wieczory upływały zatem pod znakiem przeróżnych opowiadań, których bohaterami byli niejednokrotnie sami mówcy, ale także ich znajomi, znajomi znajomych, bądź ojcowie czy dziadkowie, co już oczywiście dawno poumierali i nie sposób było potwierdzić albo zaprzeczyć prawdziwości przytaczanych zdarzeń.

Najciekawsze historie wypływały z pamięci, a może po części i z wyobraźni wujka Lenarta czy dziadka Szafrana. Choć ani jeden, ani drugi nie był naszym krewnym, tylko sąsiadem, to jednak ze względu na szacunek zwracaliśmy się do nich w taki właśnie sposób. Była zima. Za oknem huczący wiatr, a w izbie przyjemne trzaskanie palącego się drewna pod kuchenną płytą. Dym z „Giewontów”, jak duchy z przeszłości wyłaniał się i przybierał formy postaci, o których akurat była mowa. Niekiedy ciekawi, zadawaliśmy pytania dotyczące jakiegoś szczegółu, ale nigdy nie było na nie jednoznacznych odpowiedzi, przez co opowieść stawała się jeszcze bardziej tajemnicza i ekscytująca.

Wujek! Opowiedz, jak to Lufioki zabili Cygana. I wujek opowiadał, a zawsze zaczynał w ten sam sposób: Jednego razu nocą, do domu, co to stał na skraju domaradzkiego lasu, w którym mieszkali dwóch braci, załomotali Cyganie, domagając się wpuszczenia ich do środka. Były to czasy, kiedy gromady tej nacji pojawiały się niekiedy w okolicach Gwoźnicy. A wtedy mieszkańcy domostw położonych z dala od głównych zabudowań, mogli się czuć zagrożeni i narażeni na możliwość rabunku. Chroniono zatem szczególnie konie, stanowiące w tym okresie niezwykle cenny towar, ale i inne mienie, wnosząc je do domu, by nie stało się przynętą dla złodziei. Tak było i w tym przypadku. Rabusie, nie znalazłszy niczego cennego w obejściu, postanowili siłą wdrzeć się do chaty, która stojąc prawie w lesie, z dala od wioski, wydawała się być łatwym dla nich łupem. Dlatego zapewne, bez zbędnych ceregieli zaczęli siekierami wyrąbywać drewnianą okiennicę. Nie przewidzieli jednak, że po drugiej stronie mają nie lada przeciwników. Znanych w okolicy z nieprzeciętnego talentu do sporządzania, z ogólnie dostępnych materiałów, różnego rodzaju przydatnych urządzeń. Wujek, gdy o tym mówił, jakby na dowód, wyciągał z kieszeni okazałych rozmiarów zapalniczkę, zrobioną z łuski po pocisku, właśnie

przez Lufioków. Ci oprócz zapalniczek, różnego kalibru kłódek i wymyślnych zamków, posiadali również, własnej konstrukcji i własnego wykonania, dwa samopały, których (to także bez zbędnych ceregieli) użyli przeciwko napastnikom. Skutek był taki, że jednego z nich zastrzelili, a pozostali w popłochu uciekli do lasu.

Cała ta dramatyczna historia, bo jakby nie było, zginął człowiek, zawierała odrobinę czarnego humoru. Otóż nazajutrz, kiedy bracia, nie bardzo wiedząc, co zrobić z ciałem zabitego, kręcili się po podwórzu, zjawiły się trzy Cyganki. Ale o dziwo nie przyszły zabrać nieboszczyka, tylko jego czapkę mówiąc, że to niby na pamiątkę. Wyglądało to tak, jakby w ogóle nie zależało im na swoim współbracie. Wzięły pośpiesznie to pamiątkowe nakrycie głowy i zniknęły między drzewami. Okazało się później, że w czapce, zaszyta była spora suma dolarów, które to, dla Cyganek, stanowiły oczywiście wartość o wiele większą, niż nieżyjący i bezużyteczny już Cygan.

Kurna chata Lufioków, którzy w rzeczywistości nosili nazwisko Wojewódka, spłonęła już po ich śmierci. Stało się to gdzieś na początku lat osiemdziesiątych minionego wieku. Wielka szkoda. Mówiło się o niej, że miała grubo ponad dwieście lat. Co było przyczyną pożaru? Najpewniej celowe podpalenie. Głupiec, który to zrobił, nie zdawał sobie sprawy z tego, że dziś przychodziłoby tam wycieczki, bo dom był jeszcze w solidnym stanie i przy odpowiedniej konserwacji przez długie lata mógłby być ciekawostką nie tylko dla koneserów dawnej architektury. W tamtym jednak okresie nikt nie zainteresował się zabytkiem, stojącym niemal w lesie na gwoźnicko-luteckim wzniesieniu, przy mało uczęszczanej drodze, która niegdyś stanowiła łącznik kściańskiej osady z traktem biegnącym z północy na południe Europy.

Tego typu opowiadania, ale też inne, na przykład o białej magii, z powodzeniem stosowanej przez niektóre osoby, znane z imienia i nazwiska, były i dla nas przestrogą, jakich ludzi należy się wystrzegać, by nie wpaść w sidła złych mocy, których to w tamtych czasach było jakby więcej. A może tylko więcej o tym się mówiło, bez zbędnego kamuflażu, wśród niewykształconego ludu. Obecnie Puszcza Karpacka, trochę nieśmiało i powoli, ale wraca na swoje dawne miejsce. Skotnik już połączył się z Krzywą, ta z kolei z Jastrząbką”, a na

większości działów, co jeszcze nie tak dawno były polami uprawnymi, drgają liście osik i brzoźek, zawsze „pierwszych osiedleńców” na pozostawionej, opuszczonej ziemi. Nigdy już jednak nie będzie taka, jaką była kiedyś. Dawne, jakby schowane przed światem osady, przerodziły się w kolorowe wioski, których mieszkańcy, choć przestali utrzymywać się głównie z rolnictwa, najpewniej pozostaną tutaj na zawsze, tworząc na mapach jasne plamy, a w rzeczywistości aktywną obecność, wiosną na zielonej, a jesienią na złotej polskiej puszczy. Oby tylko zamiłowanie do opowiadań nie zaniknęło wśród następnych pokoleń, bo jest ono i pewnego rodzaju przekazem historycznym, ale także, a może przede wszystkim, przekazem naszych wartości i rodzinnych tradycji.

Była plamą zieloną
Pod kopułą nieba.
Pieśnią szumną,
Dumną,
Niezmierną

Kolebką baśni,
Wichrów leśnym dworem
Pośród ostępów
Śpiewającym dzieje
I przyszedł człowiek –
I wyrąbywał
Marzenia toporem,
Aż upadła
I zeszła pod ziemię.

Byłem tam
Gdzie dawniej
Dąbrowa szumiała
A była złożona w pochyłe ugory
I widziałem
Jak puszcza z martwych powstawała
Drgającym listkiem,
Ptasim śpiewem,
Krzewem... zielonym

Andrzej Obuch



Andrzej Obuch – marzył, by zostać marynarzem; i choć ukończył Technikum Żeglugi Śródlądowej we Wrocławiu, to jednak wszystko potoczyło się potem zupełnie innym torem. Swoje myśli, przeżycia i wspomnienia próbuje zawierać w wierszach i opowiadaniach. Do tej pory wydane zostały dwa tomy poezji zatytułowane: „Skąd – Dokąd”, „Tak odległe – Tak blisko”, a także opowiadania: „Com widział, com słyszał”; z tego zbioru pochodzi drukowany tekst „Opowieści zielonego dębu”.

Janów odzyskuje prestiż

Podczas tegorocznej edycji Pride of Poland – aukcji rasowych koni polskiej hodowli – sprzedano trzynaście zwierząt za łączną kwotę ponad 1.331 miliona euro. Najdroższym koniem została 11-letnia klacz o imieniu Adelita ze stadniny w Janowie, którą sprzedano szwajcarskiemu kupcowi za imponującą sumę 430 tysięcy euro. Drugą najwyższą cenę – 350 tys. euro – zapłacono za 6-letnią El Medidę z Michałowa, sprzedaną do Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Trzecim najdroższym koniem była Parantella z Michałowa, za którą kupiec z Belgii zapłacił 100 tys. euro.

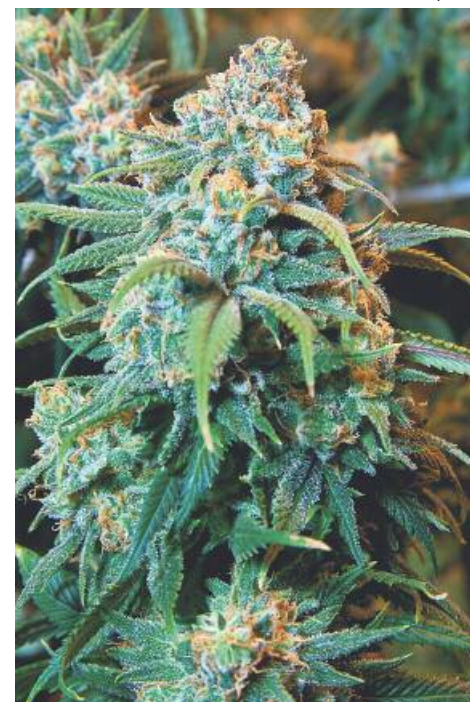


Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Dożynki... konopne

W dniach 19-21 września w Konopnicy (woj. lubelskie) odbyły się jedyne w Polsce dożynki konopne. Uczestnicy wydarzenia mogli lepiej poznać konopie włókniste, a także wysłuchać wykładów i dowiedzieć się więcej o właściwościach tych roślin oraz ich wykorzystaniu w produkcji zdrowej żywności. Atrakcją dożynek były również m.in. występy hip-hopowe i breakdance oraz warsztaty graffiti.

Wikipedia



Szklane arcydzieła

W Warszawie otwarto wyjątkową wystawę rzeźb ze szkła. Centrum Kultury „Alternatywy” na Ursynowie gości w swoich przestrzeniach prace Marty Klonowskiej, która z tysięcy kawałków szkła tworzy rzeźby zwierząt. Tytuł wystawy – „Szklana menażeria” – nawiązuje do słynnej sztuki amerykańskiego dramaturga Tennessee Williamsa. Prace polskiej artystki od lat zdobywają uznanie na światowym rynku sztuki, a teraz po raz pierwszy w tak dużej skali zostały wystawione w jej rodzinnym mieście.



Facebook/Ursynowskie Centrum Kultury „Alternatywy”

Imponujący projekt

Sinfonia Varsovia sinfoniavarsoviacentrum.pl



W stołecznej dzielnicy Praga-Południe powstanie największa w Polsce sala koncertowa. Sinfonia Varsovia pomieści 1,877 widzów, salę prób i salę kameralną, studio nagraniowe, bibliotekę multimedialną oraz kawiarnię i restaurację. Nie zabraknie też terenów zielonych i tarasu widokowego na dachu. Projekt autorstwa pracowni Atelier Thomas Pucher powstał we współpracy ze światowej klasy akustykami i zakłada modernizację zabytkowych budynków oraz budowę nowych przestrzeni, gwarantujących najwyższą jakość dźwięku. Termin zakończenia inwestycji zaplanowano na 2030 rok.

Psia kawiarnia w Częstochowie

W Częstochowie powstała pierwsza w Polsce kawiarnia corgi. W Royal Corgi Cafe można napić się kawy i odpocząć w towarzystwie przyjaznych psów rasy corgi. Właścicielką kawiarni jest hodowczyni tych pochodzących z Wielkiej Brytanii czworonogów. Mimo że psy na co dzień obcują z klientami, to mają przerwy na spacer i odpoczynek. Jednocześnie w lokalu można spotkać maksymalnie pięć czworonogów.

Kapsuła czasu sprzed 400 lat

W Legnicy odnaleziono najstarszą na świecie kapsułę czasu. Podczas prac konserwatorskich w katedrze św. Apostołów Piotra i Pawła odnaleziono depozyt sprzed 375 lat. Jak podają władze miasta, kapsuła czasu była uzupełniana trzy razy. Pierwszy depozyt pochodzi z 1650 r. i jest to dokument pergaminowy oraz monety księcia Jerzego Rudolfa z 1607 i 1621 r. W 1775 r. kapsułę wzbogacono o kolejne dwa dokumenty i 23 monety z czasów Fryderyka II Wielkiego oraz cztery srebrne monety polskiego króla Augusta III Sasa. Ostatni depozyt złożono w 1823 r., dokładając jeden dokument i 10 monet z czasów króla Prus Fryderyka Wilhelma III.

Film o Jacku Kuroniu

 Materiały prasowe



Ruszyły zdjęcia do filmu o Jacku Kuroniu. Produkcja w reżyserii Piotra Domalewskiego opowie historię legendy opozycji PRL i jego żony Grażyny, którzy w czasach dyktatury komunistycznej zapłacili wysoką cenę za walkę o wolność. W role tytułowych bohaterów wcielą się Arkadiusz Jakubik i Magdalena Popławska. „Nasza rewolucja. Historia miłości Grażyny i Jacka Kuroniów” trafi do kin w 2026 roku.

Żal kręci Szekspira

Polski operator filmowy Łukasz Żal wykonał zdjęcia do najnowszej produkcji nagrodzonej Oscarem reżyserki Chloe Zhao. „Hamnet” opowiada historię relacji Williama Szekspira z żoną Agnes, ukazując ich osobiste tragedie i zawodowe triumfy. Fabuła zbudowana jest wokół śmierci jedenastoletniego syna Szekspirów, tytułowego Hamneta, z powodu zarazy. W internecie pojawił się już pierwszy zwiastun produkcji, a film trafi do polskich kin w styczniu 2026 r.

 Materiały prasowe



Nowa płyta Rojek/Podsiadło

 Instagram/dylanwishop

Dawid Podsiadło i Artur Rojek wydadzą wspólną płytę. Album będzie zwieńczeniem współpracy artystów, którzy tego lata połączyli siły i wspólnie grali na polskich scenach w ramach projektu muzycznego „ZORZA”. Nowa płyta koncertowa trafi do sprzedaży w dwóch wersjach – standardowej oraz edycji specjalnej, wzbogaconej o dwa dodatkowe nagrania. Debiut krążka „ZORZA Live” zaplanowano na listopad.



„Scheda” podbija Netflixa

Nowy polski serial podbija streaming. Kilka dni po debiucie „Scheda” trafiła do pierwszej piątki najchętniej oglądanej produkcji na platformie HBO Max w aż 23 krajach. Oprócz Polski serialem zachwycili się też widzowie m.in. z Czech, Chorwacji, Hiszpanii, Rumunii, Portugalii i krajów skandynawskich. „Scheda” to opowieść o rodzeństwie, które po śmierci ojca – emerytowanego marynarza – wpłtuje się w niebezpieczną grę o pieniądze, władzę i dziedzictwo. W role bohaterów serialu wcielili się czołowi polscy aktorzy, m.in. Magdalena Popławska, Grzegorz Damięcki i Jacek Koman.

 HBO Max



Technologia w kinie

Nowe technologie w polskiej kinematografii. Na początku przyszłego roku widzowie polskich kin będą mieli okazję obejrzeć „Dzikiego” – nowy film w reżyserii Macieja Kawulskiego, w którym po raz pierwszy w historii polskiej kinematografii wykorzystano kamerę Arri Alexa 65 mm. Technologia ta używana jest w hollywoodzkich produkcjach, a przy jej wykorzystaniu powstały takie hity kinowe jak m.in. „Diuna” i „Dunkierka”.

 Facebook/Maciej Kawulski



 Instagram/rolex

Polak nowym ambasadorem Rolexa

Polski kontratenor Jakub Józef Orliński został nowym ambasadorem marki Rolex w ramach programu Rolex Testimonees. Tym samym stał się pierwszym polskim artystą dołączającym do prestiżowego grona, które wspiera wybitnych muzyków, sportowców i inne osobistości związane z kulturą i nauką. Wcześniej szwajcarska marka zaprosiła do współpracy także tenisistkę Iłę Świątek.



Polski żuźlowiec przegrał z Australijczykiem, ale zdobył tytuł nr 6

Bartosz Zmarzlik mistrzem świata!

 Bartosz Zmarzlik/facebook

Bartosz Zmarzlik został szósty raz mistrzem świata w jeździe na żużlu. W duńskim Vojens, gdzie odbyły się ostatnie zawody Speedway Grand Prix, Polak zajął 2. miejsce i w klasyfikacji generalnej wyprzedził o... punkt Brady'ego Kurtza z Australii.

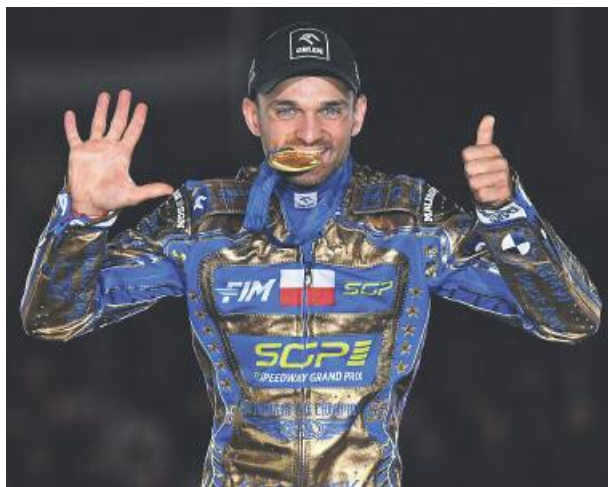
Zawodnik Orlen Oil Motoru Lublin został tym samym trzecim żuźlowcem, który wywalczył pół tuzina złotych medali w światowym czempionacie. Zrównał się pod tym względem z Nowozelandczykiem Ivanem Maugerem i Szwedem Tonym Rickardssonem.

Po rozegraniu dziewięciu SGP polski jeździec miał na koncie 165 punktów. Jego przewaga nad drugim w „generalce” Kurtzem wynosiła jednak tylko trzy „oczka”, bo zawodnik z antypodów wygrał cztery wcześniejsze zawody (w Gorzowie, Malilli, Rydze i Wrocławiu).

W Vojens, gdzie na trybunach zjawiał się komplet 16 tysięcy kibiców, o tytule decydował ostatni wyścig zawodów, w którym oprócz wymienionej dwójki rywalizował Duńczyk Jepsen Jensen i Daniel Bewley z Wielkiej Brytanii.

Gdy taśma poszła w górę, Kurtz nie dał się zamknąć Zmarzlikowi do krawężnika, a kiedy wmieszał się w to wszystko Jensen, serca polskich kibiców zdrząły. Szybki manewr kierownicą na prostej pozwolił jednak Polakowi minąć Duńczyka i usadować się na drugim miejscu. Utrzymał je do końca i za metą mógł fetować.

Łupem Bartosza padło sześć z siedmiu ostatnich edycji MŚ. Jako pierwszy w historii wywalczył złoto cztery razy z



Bartosz Zmarzlik po raz czwarty z rzędu świętował zdobycie tytułu mistrza globu

rzędu. Gdy Mauger zdobywał szósty tytuł, miał już 39 lat, a Rickardsson 35. Żuźlowiec rodem ze Szczecina liczy sobie 30 wiosen (nomen omen urodził się 12 kwietnia). Ma czas na bicie kolejnych rekordów.

 TOM

Maksymilian Angelard celuje w występy w WEC i 24h Le Mans

Na tropach Kubicy

Maksymilian Angelard zdobył tytuł mistrzowski w Prototype Cup Germany w kategorii juniorów. Liczący sobie 18 lat kierowca wyścigowy wkrótce może być jednym z rywali Roberta Kubicy w światowym czempionacie.

Dwa finałowe wyścigi prototypów kategorii LMP3 odbyły się na austriackim Red Bull Ringu. Maksymilian Angelard i Niemiec Mattis Pluschke (BWT Mücke Motorsport) celowali w utrzymanie pierwszej pozycji w kategorii Junior i drugiej w klasyfikacji generalnej.

W kwalifikacjach Angelard uplasował się na czwartej pozycji. Start z drugiego

rzędu i problemy rywali pozwoliły kierowcom zakończyć pierwszy wyścig na 3. miejscu i utrzymać lokaty w generalnych klasyfikacjach.

Drugi dzień rozpoczął się od 2. miejsca w kwalifikacjach, ale już w pierwszym zakręcie Mattis objął prowadzenie. Po zmianie kierowców i spadku za siostrzany samochód Maksymilian dobił drugą lokatę. Obaj kierowcy wygrali klasyfikację w kategorii Junior, zostając jednocześnie w debiutanckim sezonie wicemistrzami serii Prototype Cup Germany.

– Co za rok – nadal nie mogę uwierzyć w to, co się wydarzyło. To niesamo-

wite. Rok temu nie przypuszczałbym, że dziś będę w takim miejscu i to na takim torze, jak Red Bull Ring – komentował nastoletni kierowca z Polski, który chce pozostać przy wyścigach długodystansowych, celując w mistrzostwa świata WEC i jazdę w 24h Le Mans. Oznacza to, że Robert Kubica w WEC może doczekać się godnego rywala-rodaka.

Polak to podopieczny FS Management i Augusto Farfusa. W sezonie 2025 związał się z niemieckim zespołem BWT Mücke Motorsport, rywalizując w samochodzie klasy LMP3 o mocy 455 KM w serii Prototype Cup Germany.

 TOM

Walka Iwo Baraniewskiego zakończona nokautem po 20 sekundach

Polak podpisał kontrakt z UFC

– Nawet nie wiem, co mam powiedzieć. To spełnienie moich marzeń – podkreślił Iwo Baraniewski, który w Las Vegas błyskawicznie wygrał z Brazylijczykiem i zdobył kontrakt z UFC, renomowaną organizacją mieszanych sztuk walki (MMA).

Iwo Baraniewski wziął udział w programie z cyklu Dana White's Contender Series, selekcyjującym zawodników z całego świata, którzy mogą zawalczyć o podpisanie kontraktu z amerykańską marką.

Polak zaliczył tyleż szybkie, co efektywne zwycięstwo. Zmierzył się z niepokonanym Mahamedem Alym z Brazylii, ale walka potrwała zaledwie 20 sekund. Iwo błyskawicznie posłał rywala na deski potężnym lewym sierpowym i mógł fetować zwycięstwo. Zwycięzca zrobił wrażenie na szefie UFC. Po walce Dana White ogłosił, iż Polak wywalczył kontrakt z amerykańską organizacją.

Iwo Baraniewski pochodzi z Warszawy, ma 26 lat i jest na początku drogi w świecie MMA. Walczy od roku 2023. Stoczył sześć pojedynków, wszystkie wygrał, do tego w pierwszej rundzie. Cztery razy posłał rywali na deski, a dwa razy ich poddawał.

W tegorocznej edycji Dana White's Contender Series zawalczyło dwóch Polaków i obaj zdobyli kontrakty z UFC. Przed Baraniewskim dokonał tego Cezary Oleksiejczuk.

– Tak, nawet nie wiem co mam powiedzieć. To spełnienie moich marzeń. Jestem bardzo szczęśliwy, jestem dumny z tego, że mogę reprezentować Polskę jako nowy zawodnik w dywizji półciężkiej – komentował Polak w rozmowie z Laurą Sanko.

Pod koniec rozmowy zaskoczył reporterkę i zwrócił się do kibiców po polsku: „Dziękuję bardzo wszystkim, którzy wstali w nocy i oglądali moją walkę”.

 TOM

 Iwo Baraniewski/facebook



Iwo Baraniewski zyskał kontrakt z prestiżową organizacją z USA

Bukowiecka czwarta, a Skrzyszowska piąta w stolicy Japonii

Polki blisko podium

Natalia Bukowiecka (Podlasie Białystok) zajęła 4. miejsce w biegu na 400 m podczas lekkoatletycznych mistrzostw świata w Tokio. Na tej samej imprezie 5. lokatę w biegu na 100 m przez płotki zajęła Pia Skrzyszowska (AZS AWF Warszawa).

Finał, choć odbywał się przy padającym deszczu, toczył się w kapitalnym tempie. Polka na ostatniej prostej biegnącej na 4. pozycji, ale czołowa trójka zdecydowanie uciekła reszcie stawki. Wygrała Sydney McLaughlin (USA), a czasem 47.78 s poprawiła rekord mistrzostw i osiągnęła drugi rezultat w historii konkurencji. Marileidy Paulino (Dominikana) uzyskała wynik 47.98 s, trzeci na historycznych listach. Trzecia była Salwa Eid Naser (Bahrajn, 48.19). Bukowiecka była czwarta z najlepszym wynikiem w sezonie – 49.27 s.

– Bieżnia jest tu szybka, więc wyniki są kosmiczne. Po cichu wierzyłam w medal, ale wiedziałam, że to będzie bardzo trudne. Czwarte miejsce jest najgorsze, ale to szczyt moich możliwości i marzeń w tym roku. Chciałam uwierzyć znowu w siebie i to się udało – mówiła Natalia Bukowiecka w rozmowie z TVP Sport.

Pia Skrzyszowska pobięła najszybciej w sezonie. Uzyskała rezultat 12.49 i minęła metę na 5. pozycji. – Tak długo walczyłam o finał mistrzostw świata czy igrzysk. Jestem aż piąta! To były moje trzy najlepsze występy na mistrzowskiej imprezie. Nigdy nie biegałam tak szybko i to od pierwszej rundy – mówiła polska płotkarka.

Dosyć niespodziewanie zwyciężyła Ditaji Kambundji (Szwajcaria, 12.24, rekord kraju), która awansowała do finału z piątym czasem. Kolejne lokaty zajęły: Tobi Amusan (Nigeria, 12.29), Grace Stark (USA, 12.34), Masai Russell (USA, 12.44).

 TOM

 Pia Skrzyszowska/facebook



– Jestem piąta na świecie! Myślę, że się nie spodziewaliście – mówiła po finale Pia Skrzyszowska

Polska dotarła do ćwierćfinału koszykarskich mistrzostw Europy

Turcja za mocna

 pzkosz.pl

Cztery zwycięstwa, trzy porażki – to bilans polskiej reprezentacji podczas EuroBasketu 2025. Dało to drużynie znad Wisły 6. miejsce w końcowej klasyfikacji.

Przed turniejem Polska nie błyszczała w sparingach, a na dodatek wskutek kontuzji ze składu wypadł Jeremy Sochan (San Antonio Spurs). Naszą kadrę wzmocnił za to naturalizowany 32-letni Jordan Loyd (m.in. Toronto Raptors, obecnie AS Monaco). Amerykanin zrobił tzw. różnicę, rzucił dużo punktów, trafiał ważne kosze.

Mistrzostwa odbywały się w Polsce, Finlandii, na Cyprze i Łotwie. Pierwsze pięć meczów Białe-Czerwoni rozegrali w katowickim Spodku. Doping tysięcy kibiców poniosł ich do trzech zwycięstw – ze Słowenią (105:95), Izraelem (66:64) i Islandią (84:75). Porażki przysły w meczach z Francją (76:83) i Belgią (69:70).

Podopieczni trenera Igora Milicicia wyszli z grupy i w meczu 1/8 finału pokonali



Polska nie była wysoko notowana, ale dotarła do najlepszej ósemki EuroBasketu

w Rydze Bośni i Hercegowinę 80:72. W ćwierćfinale czekała faworyzowana Turcja. Pierwsza kwarta sugerowała wyrównany mecz, ale od II odsłony ekipa z nad Bosforu kontrolowała mecz, by wygrać na koniec 91:77 (19:19, 13:27, 18:19, 27:26).

– Dziękuję kibicom, którzy przyjechali do Spodka, bo stworzyli niesamowite widowisko. Jestem dumny z bycia Polakiem i z tego, że mogłem doświadczyć takiego zjednoczenia. To zostanie w naszej pamięci do końca życia – podkreślał Mateusz Ponitka, obok Loyda, kluczowa postać w zespole z nad Wisły.

Grzegorz Bachański, prezes PZKosz, oświadczył po czempionacie, że Igor Milicić nadal będzie prowadzić polską kadrę. Dowodzi nią od 2021 roku, kiedy to został następcą Mike'a Taylora. Pod wodzą Chorwata Polska 3 lata temu dotarła do półfinału ME, zajmując ostatecznie 4. miejsce.

 TOM

Chodziarka Stali Mielec pokazała charakter podczas lekkoatletycznych mistrzostw świata w Tokio

Zdziebło piąta na 35 km

Katarzyna Zdziebło (LKS Stal Mielec) zajęła 5. miejsce w chodzie na 35 km podczas lekkoatletycznych mistrzostw świata, które odbywają się w Tokio. Wśród mężczyzn 10. pozycję zajął Maher Ben Hlima (RKS Łódź).

Po sukcesach w amerykańskim Eugene (2022), gdzie zdobyła dwa srebrne medale MŚ, zawodniczka z Mielca długo borykała się z kłopotami zdrowotnymi. Gdy się w końcu z nimi uporała, mogła odbudowywać formę, podjęła współpracę z trenerem Krzysztofem Kisielem (prowadził m.in. Roberta Korzeniowskiego) i w Kraju Kwitnącej Wiśni udowodniła, że wraca do światowej czołówki.

Chód na 35 kilometrów był pierwszą konkurencją imprezy w stolicy Japonii. Zawodniczka Stali szła równo i trzymała się w okolicach dziesiątej pozycji. Na 10 kilometrów przed metą zaczęła się przesuwać w górę stawki, wyprzedzając kolejne rywalki. Ostatecznie finiszowała na świetnej piątej pozycji z najlepszym wynikiem sezonu (2:44.37 s).

– Było wilgotno, a temperatura dawała się we znaki. Pilnowałam tętna, żeby nie przejść w pracę beztlenową. Musiałam zwracać uwagę na chłodzenie, choć przez pobieranie worków i wody traci się energię oraz wybija z rytmu. Jestem zadowolona, czuję radość. Dałam radę – komentowała za metą chodziarka z Mielca.

Mistrzostwo zdobyła Hiszpanka Maria Perez (2:39.01 s). Dwukrotna złota medalistka MŚ z Budapesztu wyprzedziła Włoszkę Antonellę Palmisano i Ekwadorkę Paulę Milenę Torres. Na 25. pozycji uplasowała się Agnieszka Ellward (Flota Gdynia).

 TOM

 Archiwum WEM



Po zdobyciu mistrzostwa Polski Katarzyna Zdziebło pokazała wysoką w formę w Tokio



Nie wszystko w życiu można przewidzieć.
Ale nawet w tych najtrudniejszych chwilach
możesz mieć pewność, że na nas
możesz liczyć.

Od ponad 100 lat pomagamy rodzinom zaplanować
uroczystości pogrzebowe wg życzeń ich bliskich.
W trudnych chwilach z niezwykłą troską
opiekujemy się pogrążonymi w żałobie.

ARTHUR'S FUNERAL CHAPELS, INC.

207 Nassau Avenue, Brooklyn, NY 11222
Tel. 718-389-8500, www.arthursfuneralhome.com

ROMUALD MAGDA, ESQ.

*Absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego
oraz New York Law School*



 **718-389-4112**

776A Manhattan Ave, Brooklyn, NY 11222
Więcej informacji na www.MagdaESQ.com
romuald@magdaesq.com

WSZELKIE SPRAWY DOTYCZĄCE NIERUCHOMOŚCI

- problem z deweloperami • spory z sąsiadami o granice nieruchomości
- kupno – sprzedaż nieruchomości, condo, coop (closings)
- reprezentacja właścicieli i najemców w sprawach umów o najem lokali użytkowych (biznesów, sklepów – commercial leases) • sprawy landlord tenant

WSZELKIE SPRAWY SPADKOWE

- wnioski o uznanie testamentów • spory sądowe dotyczące spadków
- reprezentacja spadkobierców i creditorów spadku
- testamenty • trusty (living trust) • pełnomocnictwa • „living will”

SPRAWY ROZWODOWE – UMOWY PRZEDMAŁŻEŃSKIE

KUPNO – SPRZEDAŻ BIZNESÓW

RZETELNOŚĆ, FACHOWOŚĆ I DOŚWIADCZENIE, NA KTÓRYM MOŻESZ POLEGAĆ!

Pięściarki znad Wisły zdobyły złoty i dwa srebrne medale na mistrzostwach świata

Polskie bokserki pokazały moc

pzb.pl

Tego nie było od blisko pół wieku – Polska po raz drugi w historii zdobyła trzy medale na mistrzostwach świata w boksie. Wszystkie krążki wywalczyły pięściarki znad Wisły, dzięki czemu zajęły trzecie miejsce w klasyfikacji medalowej.

Liverpool, gdzie odbył się czempionat, okazał się najbardziej szczęśliwy dla Agaty Kaczmarskiej (kategoria +80 kg), która w finale pokonała niejednogłośnie decyzją sędziów (3:2) Hinduskę Nupur Sheoran. Warto dodać, że to dopiero trzeci polski tytuł w historii tej imprezy – wcześniej mistrzami globu zostali: Henryk Średnicki (1978, 51 kg) oraz Karolina Michalczuk Ningbo (2008, 54 kg).

– Żeby poczuć to, co obecnie czuję, radzę trenować tak z trzynastu lat, a do tego dołożyć różnego rodzaju poświęceń, potyczki zdrowotne. Wtedy w końcu następuje... no właśnie, co? Ulga, szczęście, radość, zadowolenie. Ale jest pięknie – mówiła w rozmowie z WP Sportowe-Fakty 27-letnia pięściarka, która na świat przyszła w Iłży, a na co dzień trenuje w klubie BKS Radomiak.

Gwiazdy i... gwizdy

Srebrne krążki z Anglii przywiozły: Julia Szeremeta (57 kg) i Aneta Rygielska (60 kg). W przypadku tej pierwszej istniała tak zwana presja wyniku, bo bokserka rodem z Chełma rok temu została w Paryżu wicemistrzynią olimpijską.

W finale zawodniczka Paco Lublin zmierzyła się z Jaismine Lamborii z Indii. Rywalka górowała nad Polką warunkami fizycznymi, ale ta skracając dystans, trafiła i pierwszą rundę nieznacznie, ale wygrała. Później starcie się wyrównało, walka szła „na noże”. Wydawało się, że 23-latkę z Polski może liczyć na sukces, ale sędziowie mieli inne zdanie – werdykt brzmiał 4:1 dla Azjatki, co spotkało się z gwizdami części kibiców. – Ciężko mi cokolwiek powiedzieć. To był równy pojedynek, myślałam, że zwyciężę – komentowała Julia po zejściu z ringu.

Na walce Julii obecne były gwiazdy światowego boks, m.in. mistrz świata wagi ciężkiej Oleksandr Usyk i Giennadij Gołowkin – były mistrz świata IBF, WBA i IBO. – Usyk stał koło mnie, ale nie rozmawialiśmy. Zaczęli mnie Gołowkin i mówił, że drugiej rundy nie przegrałam – mówiła Polka.

Lekarz odradzał

Jak się okazało, Polka już w ćwierćfinałowej walce z Kazażką Kariną Ibragimową nabawiła się kontuzji ręki. – Pojechaliśmy na SOR, lekarz odradzał dalsze walki, ale przecież nie pojechałam na mistrzostwa po brąz – tłumaczyła po wszystkim Julia, która mimo stłuczenia ręki w półfinale pokonała ból, a tym samym Kolumbijkę Valerię Arboledę Mendozę.

Podsumowując start w Liverpoolu, Julia przyznała, że fizycznie czuła się dobrze, ale nie walczyła z taką swobodą, jak miało to miejsce na igrzyskach olimpijskich. – Byłam delikatnie spięta. Trochę nie czułam się sobą w ringu. Formę miałam perfekcyjną, ale to nie było coś takiego, jak na igrzyskach, gdzie miałam duży luz – wyjaśniała, dodając, że docenia srebro, ale w następnej imprezie liczyć się będzie tylko złoto.

Odpowiedź na igrzyska

Po gongu kończącym starcie z Brazylijką Rebeką Santos Aneta Rygielska uniosła ręce w geście triumfu, ale sędzia ringowy nie zrobił tego samego z ręką Polki po ogłoszeniu decyzji sędziów. Ci orzekli, że pięściarka z Kraju Kawy wygrała 3:2. Walka była wyrównana, jej finisz wyraźnie należał do torunianki, toteż tak ona, jak i jej trenerzy, nie kryli rozczarowania.

– Byłam przekonana, że wygrałam tę trzecią rundę zdecydowanie i sędziowie przypiszą mi ją jednogłośnie. Wiem, że ten srebrny medal jest dużym osiągnięciem, ale jestem ambitną zawodniczką i zawsze walczę o złoto – powiedziała Rygielska dla TVP Sport. Wypada zaznaczyć, że w półfinale zawodniczka Pomorzanina Toruń znalazła sposób na Yang Chengyu, czyli była mistrzynią globu.

Pięściarka z Torunia była niepokolezona, ale jak na doświadczoną zawodniczkę przystało (w sierpniu skoczyła 30 lat), starała się skupiać na pozytywach. Tym samym podkreślała, że mistrzostwa świata to dobra odpowiedź na wynik z igrzysk w Paryżu, gdzie również miała walczyć o medal, a odpadła w 1/8 finału.



Gdy ringowy kurz opadł, Julia Szeremeta, Agata Kaczmarzka i Aneta Rygielska nie kryły satysfakcji ze swoich dokonań

Celem Los Angeles

Po imprezie dumy z dokonań podopiecznych nie krył Tomasz Dylak, trener kobiecej reprezentacji. – Średnia wieku zawodniczek to 23 lata. Celem są igrzyska w Los Angeles, a nawet w Australii w 2032 roku – komentował pan Tomasz, zaznaczając, że był optymistą przed wyjazdem do Liverpoolu.

– Wiedziałem, że na papierze to Agata ma największe szanse na mistrzostwo. Trafiła idealnie z formą. Dała wielką nadzieję, że może zdobyć medal w Los Angeles. Plan jest taki, by zbiła wagę do 75 kilogramów i wystartowała w tej kategorii – mówi coach polskiej kadry.

Jeśli chodzi o Anetę Rygielską, Dylak także wysoko ocenił jej dyspozycję. – Pokazała formę życia, dużo lepszą niż na igrzyskach olimpijskich. To była jej najlepsza wersja. Widać, że kategoria 60 kg jest dla niej – oceniał trener.

W przypadku Julii Szeremety rzecz godną pochwały stanowi fakt, że spośród 24 medalistek ostatnich igrzysk olimpijskich bokserka Paco Lublin znalazła się w gronie sześciu pięściarek, które po paryskiej imprezie poszły za ciosem, zdobywając medal na czempionacie globu.

– Bardzo trudno w tak krótkim czasie zrobić wynik na dwóch dużych imprezach. Julia nie była w formie z igrzysk, do tego doszła kontuzja. U większości dziewczyn ten uraz uniemożliwiłby dalszy start.

Mimo wszystko zdołała awansować do finału – zaznacza pan Tomasz.

Historyczny wynik

Dorobek medalowy oraz kolor krążków sprawiły, że Polska zajęła 3. miejsce klasyfikacji medalowej MŚ wśród kobiet (pierwszy Kazachstan, drugie Indie). – Zrobiliśmy najlepszy wynik w całej historii polskiego boks – podkreślał trener polskiej kadry kobiet.

Coach kadry nie przesadza. Wprawdzie w 1978 roku w Belgradzie bokserzy znad Wisły trzy razy stawali na podium, wspomniany Henryk Średnicki nawet na najwyższym stopniu, ale złoto uzupełniły nie srebrne, a brązowe krążki (Roman Gotfryd – 57 kg), Jerzy Rybicki – 71 kg). W Liverpoolu zameldowało się dziewięciu pięściarzy znad Wisły. W najlepszym razie dochodzili do ćwierćfinałów.

Jeśli chodzi o klasyfikację medalową mężczyzn, złote medale podzieliły między siebie zaledwie dwa kraje, sąsiadujące z sobą Uzbekistan (6) i Kazachstan (4). Ten drugi wygrał ogólne zestawienie, bo pomogły pięściarki – Kazażki zdobyły trzy złota.

– Gdyby wszystko dobrze poszło, mogliśmy mieć trzy złota plus dwa kolejne medale. Nie ma jednak co narzekać. Idziemy do przodu i mamy prawo marzyć o kolejnych sukcesach – opowiadał z bliskim w oku coach polskich pięściarek.

TOMASZ RYZNER

SZUKAMY ZEGARMISTRZA



• ROLEX
• BREITLING
• CARTIER
• JAEGER
• PATEK
• LECOULTRE
• PHILIPPE
• HUBLOT
• AUDEMARS
• ULYSSE NARDIN
• PIGUET
• VACHERON
• OMEGA
• CONSTANTIN

PROFESJONALNA OFERTA DLA
DOŚWIADCZONEGO ZEGARMISTRZA
Miami Beach, Floryda

\$150,000

ROCZNIE PLUS ŚWIADCZENIA

Wynagrodzenie w zależności od doświadczenia
Poszukujemy doświadczonego zegarmistrza do
jednej z największych firm zajmujących się
sprzedażą używanych luksusowych zegarków
na świecie. Wymagane minimum 10 lat
doświadczenia w naprawie zegarków
szwajcarskich. Doświadczenie w zakresie
kalendarzy wiecznych, mechanizmów
chronografów i obróbki tokarskiej.

• Ubezpieczenie zdrowotne
• Ubezpieczenie
pomostowe (GAP)
• Edukacja i rozwój

• 2 tygodnie urlopu
• Składka na plan
emerytalny 401K
• Udział w zyskach

OGÓLNE DOŚWIADCZENIE W OBSŁUDZE
TOKARKI ZEGARMISTRZOWSKIEJ BYŁOBY
BARDZO PRZYDATNE
TOCZENIE OŚ WIAHADŁOWYCH, TWORZENIE KÓŁ
ZĘBATYCH, WYKONYWANIE TRZONKÓW KORONKI,
ŚRUB DO BRANSOLET



GRAY & SONS

ZADZWOŃ LUB WYŚLIJ SMS
DO KEITH GRAY
305.773.8140
rich@grayandsons.com

WARSZTAT/SALON W MIAMI BEACH
9595 Harding Ave., Bal Harbour/Surfside, FL 33154
(zaledwie kilka kroków od
Bal Harbour Shops) (305) 676-8388

PLACIMY WIĘCEJ PONIEDZIAŁEK - SOBOTA: 10AM - 5PM

Słoneczna Floryda dla Ciebie!

Sarasota - Bradenton - Venice - NorthPort



Mario Mlotkowski
REALTOR / PUBLIC NOTARY
(941) 822-1688
www.941HomesForSale.com
Gallery Properties International

Jako właściciel budynków na wynajem
pomogę w znalezieniu właściwej inwestycji
i zadbam o właściwe zarządzanie.

Kupno nieruchomości i pomoc w przeprowadzce na Florydę

Nieruchomości bankowe Biznes
Działki budowlane Inwestycje



POLSKA
RUNNING TEAM

PATRONAT HONOROWY

Konsulat Generalny
Rzeczypospolitej Polskiej
w Nowym Jorku

IX
EDITION



HELP US
BRING A SMILE
TO CHILDREN
IN NEED!

5K RUN FOR CHILDREN'S SMILE and 1K FOR KIDS 5-12 YEARS OLD

All kids participating in the
Fun Run receive a medal!

SEPTEMBER 28, 2025 • 11:00AM
FOREST PARK - QUEENS

Near Victory Field
Woodhaven Blvd.
& Forest Park Dr.

REGISTER TODAY

www.childrenssmilefoundation.org
5K - DONATION \$40 (incl. t-shirt, coffee & cake)
\$50 (on race day) • 1K KIDS 5-12 - FREE



POŻYCZKI I PRZEFINANSOWANIA
NA DOMY W STANIE FLORYDA

GERARD SCHEFFLER

CELL: (773) 909-3346

NMLS# 219524

WWW.GERARDSCHEFFLER.COM/FLORIDA
SCHEFFLERGERARD@GMAIL.COM

20 LAT
DOŚWIADCZENIA
MÓWIĘ PO POLSKU

KUPNO • SPRZEDAŻ • INWESTYCJE

- ✓ pożyczki na kupno domów jednorodzinnych
- ✓ pożyczki na nieruchomości inwestycyjne
- ✓ pożyczki w całym stanie Floryda
- ✓ przefinansowania

GRU Financial Corp. 1410 Higgins Rd. #103, Park Ridge, IL 60068
NMLS: 189514

OUR SPONSORS



TM Construction of New York, Inc.



MEDIA SPONSORS



Na każdą
porę roku!



Importowana WÓDKA
DUTCHCRAFT

#2 VODKA IN
THE WORLD
RATED PROOF66.COM

96 POINTS
PLATINUM MEDAL - BEST BUY!





William Schwitzer
& Associates, PC

820 2nd Avenue | 10th Floor | New York | NY 10017

CAŁODOBOWA POLSKA LINIA:

646-879-6490

www.wsatlaw.com | webmaster@wsatlaw.com



ZAKRES USŁUG:

- wypadki w pracy
- wypadki komunikacyjne i drogowe
- urazy i szkody zadane przez policję
- inne

PRZYKŁADOWE WYGRANE PROCESY NASZEJ KANCELARII:

\$27,700,000

**Verdict for Motor
Vehicle Accident**

\$19,800,000

**Verdict for Motor
Vehicle Accident**

\$5,600,000

**Settlement Construction
Accident Plumber**

\$5,500,000

**Settlement
Laborer**

ZAUF AJ FIRMIE O WYBITNYCH OSIĄGNIĘCIACH I UDOKUMENTOWANYCH SUKCESACH

